



Dzień 23 sierpnia obchodzony jest tradycyjnie jako Święto Ludowego Lotnictwa Polskiego. Tego dnia przed 38 laty — 23 sierpnia 1944 r. — piloci I Dywizji Lotniczej WP, wspierając działania bojowe I Armii Wojska Polskiego zaatakowali z powietrza stanowiska nieprzyjaciela w rejonie Warki. Chlubny szlak bojowy ludowego lotnictwa wiodł dalej przez Warszawę, Wał Pomorski, Kołobrzeg do Berlina.

Dziś, z okazji Święta Lotnictwa w Teatrze Muzycznym w Poznaniu odbędzie się koncert rocznicowy, na który obok żołnierzy i pracowników cywilnych garnizonu przybędą przedstawiciele dowództwa wojsk lotniczych, władz województwa i miasta, weterani polskich skrzydeł oraz radziecy towarzysze broni.

Okolicznościowe imprezy — uroczyste apele, wieczornice i koncerty, spotkania z młodzieżą i kombatantami odbędą się w jednostkach i pododdziałach wojsk lotniczych oraz lotnictwa wojsk obrony powietrznej kraju i marynarki wojennej. Przewodzący żołnierze lotnictwa otrzymają wyróżnienia i pamiątkowe medale. Kombatantów i zasłużonych rezerwistów odwiedzą patrole młodzieżowe. (PAP).

Cena 5zł

echo

KRAKOWA
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 114 (11190)
Kraków, poniedziałek 23 sierpnia 1982 r.

Od 21 bm.

Palestyńscy bojownicy opuszczają Bejrut

W sobotę 21 bm. rozpoczęła się ewakuacja 7 tysięcy bojowników palestyńskich z Bejrutu. Na pokładzie greckiego statku „Hercules” odplynęła z Bejrutu pierwsza, blisko tysięczna grupa bojowników udająca się na Cypr, a stamtąd do Jordanii, Iraku i Tunezji.

W niedzielę przebywający na Cyprze członkowie OWP zostali przewiezieni do Jordanii i Iraku samolotami wynajętymi przez charytatywną organizację z siedzibą w Genewie — Międzynarodowy Komitet ds. Migracji. Osobnymi maszynami wojskowymi zostanie przewieziona z Larnaki broń osobista Palestyńczyków.

W Kłajpedzie Ocean pod dachem

W Kłajpedzie otwarto muzeum morskie typu akwaryjnego. W jednej z sal mieści się akwarium — basen o głębokości 4 metrów. Przez specjalne iluminatory można oglądać życie w królestwie Neptuna. Wokół tego olbrzymiego akwarium są jeszcze inne, nieco mniejsze. W muzeum jest także dział etnograficzny, którego ozdobę stanowi dom rybaka oraz łaźnia i wędzarnia.

stawieli dowództwa wojsk lotniczych, władz województwa i miasta, weterani polskich skrzydeł oraz radziecy towarzysze broni.

ZE SWIADCZ

PO TRZYNASTU dniach obrad zakończyła się w wiedeńskim Hofburgu II Konferencja ONZ w sprawie badań i pokojowego wykorzystania kosmosu. W ostatnim dniu delegacji z 94 krajów świata przyjęli podstawowe dokumenty konferencji — w tym sprawozdanie trzech komitetów głównych reasumujące dorobek wiedeńskiego spotkania.

MATKA Teresa powróciła w czwartek wieczorem do Watykanu z 9-dniowej podróży do Bejrutu. Jeszcze tego samego dnia spotkała się z Papieżem Janem Pawłem II. W czasie rozmowy — matka Teresa zapoznała Ojca Świętego ze swoją działalnością wśród ludności Bejrutu.

NA KRYMIE odbyło się w piątek spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym MPLR, przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolii, Jumdzagijnem Cedenbalem.

20 BM. dokonano połączenia statku kosmicznego „Sojuz T-7” z zespołem orbitalnym „Salut-7” — „Sojuz T-5” pilotowanym przez Anatolija Bierzozowa i Walentyna Lebediewa.

PREZYDENT Ronald Reagan poinformował Kongres Stanów Zjednoczonych o planie sprzedaży Tajwanowi 30 myśliwców typu F-5E i 30 F-5F. Wartość transakcji wyniesie 240 mln dolarów.

SEKRETARZ generalny ONZ Javier Perez de Cuellar zakończył 4-dniową, pierwszą po objęciu tego stanowiska, wizytę w ChRL. Przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ChRL, Huang Hua oraz został przyjęty przez wiceprzewodniczącego KC KPCh, Teng Siao-pinga i premiera Czao Cjanga.

PRZYWÓDCA włoskiej Partii Republikańskiej, Giovanni Spadolini, przedstawił dziś prezydentowi Republiki listę nowego pięciopartyjnego rządu.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Rano zamglenia. Wiatr pld. i pld.-zach. 2-5 m/sk. Temp. maks dnem 19-23, min. nocą 13-10 st. C. Rano wilgotność powietrza 94 proc. (W)

Zostawił 50 żon i 600 dzieci

LONDYN (PAP) Król Suazi Nguku Sobhuza II zmarł w niedzielę w wieku 83 lat, pozostawiając — według lokalnych źródeł — ok. 50 żon i blisko 600 dzieci. Królestwo Suazi, graniczące z RPA i z Mozambikiem, liczy niewiele ponad 500 tys. mieszkańców. Sobhuza II sprawował władzę ponad 60 lat.

Złoto coraz droższe

Na giełdach światowych w dalszym ciągu obserwuje się wzrost cen złota, a równocześnie spadek kursu dolara. W piątek cena uncji złota wzrosła o dalsze 25 dolarów do poziomu 381,5 dolara. Agencje zwracają uwagę, że zjawisko to łączy się nie tylko z rosnącym przez koniame, że w najbliższych miesiącach będzie obniżona stopa procentowa banków amerykańskich. W czwartek i piątek w Nowym Jorku rozszły się bo wiem pogłoski, że Meksyk nie jest w stanie spłacić przypadających na br. rat zadłużenia wobec banków amerykańskich. Pogłoski te rozwinęły się, kiedy przedstawiciele banków USA po stanowili przedłużyć terminy tegorocznych spłat zadłużenia Meksyku.



Jak dzielić deficytowe surowce i materiały

Odpowiedzi na pytanie postawione w tytule szuka — na krakowskim podwórku — Wojewódzka Rada Gospodarki Materiałowej. I choć powstała zupełnie niedawno, przyjmuje na siebie coraz większy ciężar rozdzielnictwa podstawowych i deficytowych surowców i materiałów. W praktyce Rada nie jest ciałem, które dublowałoby inne instytucje powołane do dystrybucji, bowiem sama nie rozdziela ale steruje rozdzielnictwem poprzez zalecenia wydawane centralom zaopatrzeniowym i hurtowniom.

W składzie Rady znaleźli się szefowie przedsiębiorstw i naukowcy i powinno to pomóc w takim zorganizowaniu pracy tego organu prezydenckiego, by dzielenie było jak najludzniejsze. Bo do tej pory centrale zaopatrzeniowe najczęściej opierają rozdzielniki o znane zużycie surowców przez odbiorców. W zbyt małym stopniu biorą pod uwagę... (Dokończenie na str. 2)

Paryskie propozycje wieczorowe z kolekcji jesienno-zimowej. Nie wiemy, czy ta kreacja Jeana Patou ma jakąś nazwę, ale kojarzy się jakby z opakowaniem choinkowego cukierka... CAF — Keystone

Daktyloskopia do lamusa?

NOWY JORK (PAP) Daktyloskopia jest już przestarzałą metodą i niebawem zaprzestanie się pobierania odcisków palców w celu identyfikowania człowieka — twierdzi się w prasie amerykańskiej. Wyważono tam bowiem i opatentowano aparat do robienia zdjęć siatkówki oka. Okazało się, że siatkówka oka człowieka zawiera o wiele więcej indywidualnych cech charakterystycznych dla danego osobnika, niż linie papilarne palców.

Dolar z Elvisem... za trzy dolary

NOWY JORK (PAP) Elvis Presley zmarł 16 sierpnia 1977 roku w wieku 42 lat. Swą pierwszą płytę Presley nagrał, gdy miał 19 lat i natychmiast odniósł sukces. Do 40 lat zarobił 100 milionów dolarów. Eks-zonie Priscilli i córce Mary pozostawił piętnaście milionów dolarów, a nadto wpływy z milionów płyt, które wciąż cieszą się



Na zdjęciu: pierwsze oddziały palestyńskie opuszczają sektor zachodni miasta pod osłoną armii libańskiej i oddziałów francuskich.

Mit Presleya żyłą złota

Mitownikom poloników i filatelistom sygnalizujemy nową godną uwagi ciekawostkę. Otóż Mongolia emitowała serię 7 znaczków pocztowych pn. „Sławni kompozytorzy”. Na jednym ze znaczków przedstawiono wizerunek najwybitniejszego polskiego kompozytora i pianisty Fryderyka Chopina (1810-1849). Na pozostałych znaleźli się: Mozart, Beethoven, Verdi, Czajkowski i Dvořak. (TG)

Chopin na znaczku...Mongolii

Można również nabyć dolara z podobizną Presleya za... trzy dolary. Ten, kto wpadł na ten pomysł, zarabia 100 tysięcy dolarów rocznie. Od 6 czerwca br. można też zwiędzać za opłatą pięciu dolarów dom, w którym mieszkał idol. Dom ten — w stylu „Przemino z wiatrem”, z kolumnadami, białą kratą, dwoma kamiennymi lwami, które strzegą wejścia, nie zmienił się od śmierci Presleya. Zwiedzający nie mają tylko wstępu na pierwsze piętro, gdzie Presley umarł. Pięć lat po śmierci Presley żyje wciąż w pamięci milionów wielbicieli na całym świecie. Mit utrzymuje się, toteż spakobiercy wielkiego piosenkarza długo jeszcze będą żyć bez kłopotów finansowych.

Było to 23 sierpnia

- W 1851 r. urodził się Alois Irasek (zm. w 1930 r.), czeski powieściopisarz i dramaturg, autor popularnych powieści historycznych z czasów husyckich i czeskiego odrodzenia narodowego.
- W 1926 r. w USA zmarł Rudolf Valentino (właśc. Rudolfo Guglielmi), ur. w 1895 r. amerykański aktor filmu niemieckiego, z pochodzenia Włoch, był bożyszczem widowni, zwłaszcza w rolach bohaterów amantów np. „Szejk” czy „Czterech jeźdźców Apokalipsy”.
- W 1944 r. wybuch powstania w Rumunii i późniejsze obalenie dyktatury wojskowo-faszystowskiej, daty początek socjalistycznych przeobrażeń w tym kraju i położyły kres rządowi wielkiej burżuazji na czele z królem Michałem I; dzień ten stanowi święto narodowe Rumunii.
- W 1962 r. amerykański satelita telekomunikacyjny „Telstar” przekazał transmitowany na żywo pierwszy telewizyjny program z Ameryki do Europy.
- W 1971 r. po wielomiesięcznych rokowaniach ZSRR, USA, W. Brytania i Francja osiągnęły porozumienia w sprawie projektu układu o przyszłości Berlina Zachodniego. (G)

W piątek uzbrojony w pistolet i granat terrorysta porwał samolot, należący do „Indian Airlines”, odbywający rejs z Bombaju do Delhi. „Boeing 737” z 63 pasażerami i 7-osobową załogą na pokładzie wylądował w Amritsarze w północnych Indiach, gdzie po akcji komandosów porwany został zastrzelony, a pasażerowie uwolnieni.

W nocy z czwartku na piątek na Korsyce rozległo się ok. 80 wybuchów bomb podłożonych pod różnymi obiektami użyteczności publicznej, jak banki, urzędy pocztowe. W jednej z restauracji w miejscowości Calvi lekko ranne zostały dwie osoby. Poza tym ofiar w ludziach nie zanotowano.

Region Arusza, w północnej Tanzanii uznano za strefę głodu. Dotyczy to przeszło miliona osób. Wyszuszone pastwiska zagrażają hodowli bydła (ok. 4,5 mln sztuk krów, owiec i kóz). Podjęto niezbędne środki, mające na celu zmniejszenie rozmiarów głęsi suszy.

Ekspert do spraw ładunków wybuchowych policji francuskiej poniósł w sobotę śmierć w Paryżu w czasie próby rozbrojenia bomby ukrytej pod samochodem. Jak wynika z informacji policji, jego kolega został ciężko ranny, a inny funkcyjna-

riusz policji odniósł lekkie obrażenia.

Silna eksplozja nastąpiła w sobotę na terenie zakładów chemicznych koło Osaki w południowo-zachodniej części Japonii. 3 osoby poniosły śmierć, a ok. 40 zostało rannych.

Pięciu uzbrojonych mężczyzn wtargnęło w sobotę rano do jednego z urzędów pocztowych w Dublinie, z którego zrabowali 100 tys. funtów. Oddali oni kilka strzałów w powietrze

z dalekopisu

i uciekli z miejsca rabunku samochodem. Policja znalazła później w odległości 3 km od urzędu pocztowego porzucony samochód.

Komunikat rządu Szeszeli ogłoszony w sobotę rano w Victorii stwierdza, że w wyniku rebelii w tym kraju zginęło 8 osób, w tym 2 cywilów. W czasie dwudniowych walk 22 osoby zostały ranne, ich stan jest zadowalający.

Ulewnie deszcze monsunowe spowodowały powódź w okręgu Sambalpur w indyjskim stanie Orisa. W czwartek i w piątek śmierć poniosło tam 6 osób. Zawaliło się wiele domów. 30 tys. osób zostało pozbawionych dachu nad głową.

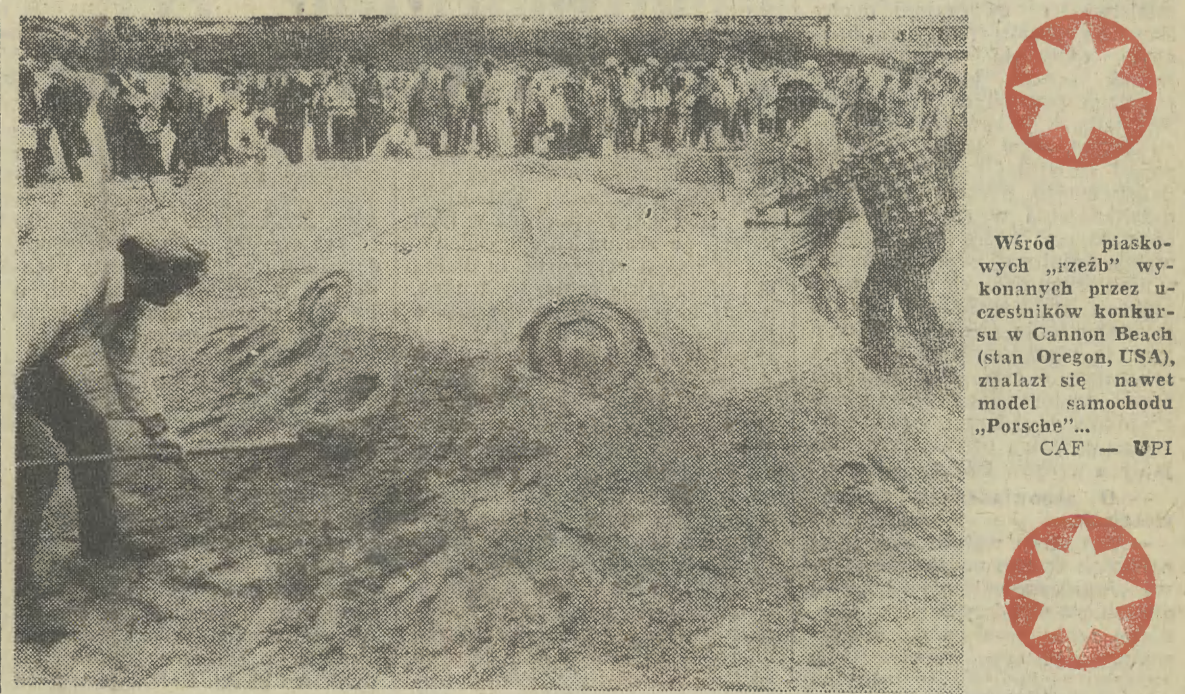
Od początku roku w wypadkach drogowych w Japonii zginęło ok. 5.500 osób, a ok. 400 tys. zostało rannych. Jest to znacznie więcej niż w ub. roku.

Wielki pożar wybuchł na jednej z platform wiertniczych ustawionych na szelfie kontynentalnym szejkanatu Dżaj (Zjednoczone Emiraty Arabskie). Jak wynika z napływających doniesień, w wyniku wypadku jedna osoba zginęła, a ośmiem zostało rannych.

W piątek nad ranem policja francuska aresztowała 12 członków zakazanej organizacji lewackiej, „Akcja Bezpośrednia”.

Dwaj zamaskowani mężczyźni zatrzymali w piątek w nocy pociąg pocztowy, jadący z Barcelony do Madrytu i zrabowali z niego 10 worków wypełnionych, jak się przypuszcza, kosztownościami i listami zastawnymi. Bandyci po zatrzymaniu pociągu sterroryzowali jego ochronę bronią, przeniesli cenne worki do oczekujących samochodów i zbiegli w nieznanym kierunku.

W czasie filmowania w salwadorskim departamencie San Vicente starcia zbrojnego między partyzantami i patrolami rządowymi został ciężko ranny 32-letni kamerzysta brytyjski, Julian Harrison.



Wśród piaskowych „rzeźb” wykonanych przez uczestników konkursu w Cannon Beach (stan Oregon, USA), znalazł się nawet model samochodu „Porsche”... CAF — UPI

Z POCZĄTKIEM nowego roku szkolnego, tj. od września br. wprowadza się zasadę powszechności wychowania przedszkolnego dla dzieci wiejskich od 5 roku życia. Zmierzano ona do wyrównania tzw. startu dzieci mieszkających na wsi w momencie podejmowania nauki w szkole.

POLONIJNA spółka akcyjna „Adampol” w Toruniu zajęła się ostatnio odpadami produkcyjnymi: „na pniu” zakupiła ona w toruńskiej „Elanie” gigantyczną halę ok. 20 ha odrzutów przemysłowych, z której dobrze opłacani junacy OHP odkrywają wartościowe włókno poliestrowe; we Włoszech i naszym kraju przerabiane na użyteczne wyroby.

W POLSCE przebywała delegacja fundacji Rockefellera, której przewodniczył dr Norman Borlaug. Przedstawiciele fundacji zapoznali się z sytuacją w naszym rolnictwie oraz zwiedzili kilka rolniczych placówek naukowo-badawczych.



SZCZECIŃSKA Spółdzielnia Rybacka „Certa” łowi dziennie do 42 ton ryb w tym około 60 proc. poci. Ma ona jednak olbrzymie kłopoty ze zbyt wielkimi ilościami poci, których — w cenie po 15 zł za kg — nie chcą kupować centrale rybne w głębi kraju. Przy ograniczonych możliwościach przerobu na konserwy rybne, Spółdzielnia pozostała oferta sprzedaży poci na cele paszowe, bądź zdecydowane ograniczenia połowów...

PRZED Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się 20 bm. proces byłego prezesa Głównego Urzędu Cel — Eugeniusza Dostojewskiego, któremu sędziowie zarzucili przyznawanie łapówek w zamian za ułatwienia przekraczania granicy celnej. Sąd wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z zawieszaniem na 3 lata oraz 50 tys. zł grzywny.

BLISKO 1.250 sztuk kompletów bielizny pościelowej i stółkowej dostarczy w br. Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Tomspin” w Tomaszowie Lubelskim (woj. zamojskie). Będzie to produkcja o co najmniej 20 proc. większa niż w roku ubiegłym.

190 TYS. dolarów oszczędności rocznie, dzięki wyeliminowaniu kosztownego importu z RFN, przyniesie wykorzystanie w skali przemysłowej nowej technologii produkcji tzw. żółcieni tlenkowych opracowanej w Instytucie Przemysłu Tworzyw i Farb w Gliwicach.

W WIEKU 41 lat, w nocy z piątku na sobotę, zmarł we Wrocławiu reżyser teatralny i dramaturg Helmut Kajzar.

Obradowało Biuro Polityczne

X Plenum KC będzie poświęcone założeniom planu 3-letniego

20 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z informacją i sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego o przebiegu i rezultatach rozmów przeprowadzonych z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na Krymie.

Biuro Polityczne w pełni zaaprobowało wyniki spotkania, a w szczególności wyrażoną w rozmowach całkowitą jedność stanowisk i poglądów. Podkreślono wielkie znaczenie rozwoju stosunków polsko-radzieckich na gruncie międzynarodowego socjalistycznego równości praw, poszanowania suwerenności i przyjacielskiej pomocy wzajemnej.

Biuro Polityczne z głęboką satysfakcją przyjęło zapewnienie sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa, że Związek Radziecki udzieli Polsce dalszej wydatnej pomocy w wychodzeniu z sytuacji kryzysowej.

Biuro Polityczne zapoznawało się z informacją na temat aktualnej sy-

tuacji społeczno-politycznej. Stwierdzono, iż zdecydowana większość ludzi pracy opowiada się za spokojem, za rozwiązywaniem trudnych problemów kraju poprzez pracę, udoskonalanie gospodarki, poprawę atmosfery społecznej i warunków życia, porozumienie narodowe wszystkich odpowiedzialnych, patriotycznie myślących Polaków. Proces ten próbują zakłócić siły zainteresowane destabilizacją, inspirowane i aktywnie wspomagane przez dywersyjne ośrodki zagraniczne. Ich działalność zmierza do wywołania fali niepokoju, zwłazszcza na przełomie sierpnia i września. Zamierzenia te godzą w interesy społeczny. Władza ludowa wobec tych zamiarów i poczynań nie może być i nie będzie obojętna.

Biuro Polityczne podkreśliło ścisłą współzależność ładu i spokoju w kraju z realizacją głębokich, demokratycznych reform w życiu społeczno-politycznym — gospodarczym oraz z perspektywą zawieszania stanu wojennego.

Biuro Polityczne poleciło wszystkim członkom partii aktywne działania na rzecz właściwej atmosfery społecznej, budowy zaufania do polityki partii i rządu, wspierania działań nakazanych wojewódzkim komitetom obrony przez przewodniczącego WRON.

Podkreślono, że wysiłki na rzecz umocnienia porządku publicznego, zaostrezenie walki ze szkodnictwem gospodarczym, spekulacją, pasożytnictwem, nadmiernym bogactwem się oraz nieuczciwym wzrostem cen, biurokracją i opieszałością, sprawiedliwie załatwianie skarg i wniosków obywateli, stanowią konkretny wyraz realizacji uchwał IX Zjazdu Partii.

Jak dzielić deficytowe surowce i materiały

(Dokończenie ze str. 1)

wagę natomiast potrzeby przedsiębiorstw wynikające z obciążenia niedłokrotnie planów, jak też nie uwzględniania sporych zapasów w magazynach. O tych sprawach mówił na piątkowej naradzie u wiceprezydenta Tadeusza Salwy przewodniczący jednego z trzech zespołów Rady.

Inny z zespołów, zajmujący się gospodarką surowcową, chce — przy współpracy z Politechniką zbadać gospodarkę odpadami na terenie Krakowa. Dla przykładu, jedno przedsiębiorstwo po zaleceniach Rady podjęło produkcję mozaiki z odpadów drewna, a inne produkcję płytek chodnikowych z odpadów powstających przy wyrobie materiałów betonowych. A to dopiero początek!

Rada nie zajmuje się tylko sprawami samych surowców. Trzeci zespół postawił sobie zadanie wy gospodarowania bazy dla autobusów MPK. Dla nich nie ma miejsca, a są w Krakowie nie wykorzystane bazy. Podobnych problemów do załatwienia jest w mieście więcej. (ag)

Inwazja pcheł

LONDYN (PAP) Wielka Brytania przeżywa plagę pcheł, a winia za to koty. Jest ich na Wyspach około trzydziestu i pół miliona. Wiele z nich ma pcheł. A jeśli już, to co najmniej kilkadziesiąt.

cosłychać...

Dużej klasy szantazystą okazał się Harry Leach z Steteline w stanie Nevada. Kilkakrotnie ostrzegali telefonicznie władze swego miasta, iż... zatrzymajcie się, jeśli nie otrzymacie 10 mln dolarów! Kiedy telefonem mało skutkowały, szantazysta zaczął wysyłać listy do bardziej znanych osobistości miasta, ponawiając swą groźbę. W jednym z listów przedstawił scenariusz realizacji swej akcji podając, iż użyje trucizny jaką stosowali kiedyś Amerykanie w trakcie wietnamskiej wojny. Ta informacja wystarczyła policji. Szantazystę „złapano” w rejestrze kombatanów wojny wietnamskiej; był już kiedyś podejrzany o zatrucie wody w stawie rybnym...

chęć udowodnić, że są wpływową siłą polityczną, która może narzucić swoje rozwiązania. Trudno o oczywiście dziś przesądzić jakie wymiary przybiorą planowane publiczne akcje protestacyjne, ale jedno jest pewne: władza zachowuje łaźne nerwy i jednocześnie będzie stanowczo działać na rzecz zachowania ładu i porządku.

O stosunkach z Kościołem... — Konstruktyny dialog pomiędzy rządem i najwyższą hierarchią Kościoła Katolickiego stanowi przecież nieodzowny element stosunków społeczno-politycznych Polski. Dialog nie został ani na moment przerwany, on trwa i to wcale nie na białe tematy. Tak np. sprawa wyboru najkorzystniejszego dla kraju terminu wi-

hasel. W kraju, w którym w tej chwili buduje się kilkadziesiąt kościołów, oskarża się władzę o „bezbosne działania”, utrudnianie wiernym korzystania z usług religijnych itp. Z ambon padają sformułowania techniczne — niestety — nietolerancja („ateizm nie ma miejsca w narodzie”), bądź nawoływanie faktycznie do krucjaty przeciwko marksistom i władzy opanowanej przez „bezbosnych ateistów”. Można by też wiele powiedzieć o tym, jak różnego rodzaju i znaczenia rocznice, także te, które wiążą się z dramatycznymi chwilami w najpoważniejszych dziejach naszego narodu, wykorzystywane są przez niektórych księży dla otwierania ledwo co zabliźnionych ran.

Fragmety wywiadu z M. F. Rakowskim

ztytu papieża w Polsce była omawiana z hierarchią Kościoła oraz ze Stolicą Apostolską, a stanowisko rządu zostało przyjęte w tych kołach ze zrozumieniem. Jest rzeczą oczywistą, że dialog obejmuje także problemy trudne, nieraz bardzo kontrowersyjne, co oznacza, że nie zawsze każda ze stron w nim uczestnicząca jest zadowolona na sto procent. Co się np. dotyczy władz państwowych, to nie mogą one godzić się z działaniami tej części kleru, które nie mają nic wspólnego z posługą religijną, troską o wysokie morale wiernych, czy też z działalnością charytatywną. Z informacją, jakie otrzymuję, z listów pisanych do mnie wynika, że wcale nierzadkie są przypadki wykorzystywania przez niektórych duszpasterzy ambon oraz różnych spotkań z wiernymi dla wyrażania jawnie antypaństwowych

Jeśli po tym, co powiedziałem rozlegnie się krzyk, że „brutalnie zaatakowałem Kościół”, to z góry stwierdzam, że będzie to chwył poniżej pasa. Dostrzegam, doceniam i szanuję te narty i tendencje w polityce hierarchii, u podłoża których tkwi nie tylko realizm, ale i przekonanie o potrzebie skoncentrowania się całego narodu na ziemskich, czy powiedzmy, przyziemnych, ale jakże ważnych celach. Z uwagą i zadołowieniem wysłuchałem homilii wygłoszonej przez prymasa na Jasnej Górze w dniu 15 sierpnia, której obszerne fragmenty nadała telewizja. Trzeba też przypomnieć, że miliony katolików, wspólnie z niewierzącymi, a także wyznawcami innych wyznań, wznosi nie od dziś gmach Polski Ludowej. Jest on im przede wszystkim jednakowo bliski. Daleki jestem od jakiegokolwiek myśli o wszczynaniu ataku bądź też wyruszeniu do walki z Kościołem. Byłoby to sprzeczne z założeniami polityki naszego państwa. Uważam jednak za konieczne przytoczenie choćby kilku faktów, które moim zdaniem — być może, że zasadność tej opinii zechce choć podważyć — nie sprzyjają budowaniu tak poważnej dla kraju stabilizacji nastrojów oraz pojednawczych uczuć.

Biuro Polityczne zapoznawało się z obecnym, początkowym stanem realizacji Uchwały IX Plenum KC poświęconej sprawom młodzieży. Poszerzona ocena i wnioski w tej dziedzinie znajdują się na porządku dziennym następnego posiedzenia Biura Politycznego.

Biuro Polityczne postanowiło X Plenum Komitetu Centralnego poświęcić założeniom planu 3-letniego. Podkreślono jego szczególne znaczenie dla osiągnięcia równowagi gospodarczej, wejścia na drogę rozwoju oraz poprawy warunków życia społeczeństwa. Plenum, podobnie jak poprzednie posiedzenia plenarne KC będzie starannie przygotowane i poprzedzone szeroką konsultacją społeczną. (PAP)

Muzyka w starym Krakowie

Penderecki uświetnił festiwal

Powracając z urlopowych szlaków zdołałem zaledwie zdążyć na finał „Muzyki w starym Krakowie”. Było to jednak festiwalu tego uświetnienie: wieczór muzyki Pendereckiego w kościele św. Piotra i Pawła. Filharmonia Krakowska pod batutą Tadeusza Strugały wykonała II symfonię i „Lacrimosa” Krzysztofa Pendereckiego. A zatem — wybrano dzieła twórczości kompozytora z lat ostatnich.

Rangę koncertu podnosił jeszcze fakt pierwszego w Krakowie wykonania przez naszą Filharmonię właśnie tej II symfonii. Bardzo ciekawie i wywołujące nieprzemijające wrażenie dzieło. W tęczowości autora jest to niewątpliwie linia, która wiezie wprost od „Raju utraconego”. Truizmem byłoby tu powtarzanie prawd utartych, iż Penderecki po mistrzowsku włada muzyką — formą i barwą; tu, w II symfonii wyrażony monumentalizm dzieła przejawia się przede wszystkim w jego masowych brzmieniowych; tworca nadał tej muzyce głęboką nastrojowość, ciemną kolorystyką malowaną, dramatyczną i poważną w wyrazie, skłaniającą słuchacza do refleksji i zadumy...

W pełni harmonizowała właśnie ta II symfonia z hymnem „Lacrimosa”, napisanym przez Pendereckiego ku uczczeniu pamięci ofiar Grudnia 1970; słuchacze znowu przyjmują tę niezwykle emocjonalną muzykę z uroczystym szacunkiem i skupieniem. Tak działo się i wczoraj.

Polska aparatura do badania Komety Halleya

Trwają prace nad przygotowaniem polskiej aparatury przeznaczonej do badania Komety Halleya, która wkrótce pojawi się w pobliżu Ziemi. Polska uczestniczy w międzynarodowym programie „Wenus-Halley”, zorganizowanym przez Związek Radziecki z udziałem państw socjalistycznych

oraz Francji, Austrii i RFN. Program obejmuje badania pojawiającej się co 76,1 lat Komety Halleya, która zbliża się do Ziemi i będzie najlepiej widoczna wczesną wiosną 1986 r.

Jak informuje dr Paweł Obere z Centrum Badań Kosmicznych PAN program przewiduje powiązanie badań Komety Halleya z badaniami planety Wenus. Sonda kosmiczna z Ziemi najpierw dotrze do Wenus i opuści na jej powierzchni ładownik, a następnie polecą na spotkanie komety. Start z Ziemi sondy kosmicznej nastąpi w grudniu 1984 r., „postój” na orbicie Wenusyjskiej będzie w czerwcu 1985 r. i spotkanie z kometa w początkach marca 1986 r.

Program badania Komety Halleya składa się z kilku grup eksperymentów. Pierwsza obejmuje badania optyczne za pomocą kamer telewizyjnych oraz spektrometrów. Pozwala one uzyskać obraz jądra komety z niewielkich odległości — w świetle widzialnym i podczerwieni. Duże znaczenie będą miały eksperymenty plazmowe. Polska prowadzi także badania widma fal plazmowych o niskiej częstotliwości. Bedzie to wspólny eksperyment polsko-radziecko-czechosłowacki przy wykorzystaniu polskiego urządzenia — analizatora widma sygnałów elektromagnetycznych. Urządzenie to opracowane zostało w Centrum Badań Kosmicznych PAN i budowane jest w Instytucie Lotnictwa w Warszawie. Uzupełnieniem polskich badań będzie eksperyment francuski, obejmujący podobne analizy fal, ale o wyższej częstotliwości. Węgry przygotowują aparaturę do pomiarów plazmy. Austria zajmie się badaniem pola magnetycznego komety. Przygotowywane są także eksperymenty obejmujące badania pólów wyrzucanych przez komety. (PAP)

Szanghaj po Pekinie

Pekin jest najchętniej odwiedzanym miastem przez turystów zagranicznych w Chinach. Na drugim miejscu znajduje się największe miasto chińskie, a zarazem centrum przemysłowe tego kraju — Szanghaj. W pierwszym półroczu br. w Szanghaju przebywało ponad 187 tys. turystów zagranicznych. Najwięcej było wśród nich gości z Japonii i Stanów Zjednoczonych.

Zofia Weissówna nie żyje

Jej tragiczna śmierć zabrała Krakowowi jeszcze jeden uśmiech... Skwar tegorocznej sierpnia przyniósł też wiadomość jakos podwójnie rozdzierającą. Odeszła od nas osoba, której każde pojawienie się — na scenie, czy w życiu — wywoływało uśmiech i sympatię. Mimo wieloletniej choroby, która innym z pewnością odebrałaby chęć do życia, Zosia zawsze gotowa była do pomocy i pracy. Uluźniona publiczności, która każde jej pojawienie się na scenie witala burzą oklasków, wspaniałą reżyser i choreograf.

Tyle planów, które już nigdy zrealizowane nie będą, tyle uśmiechów, który nas już nigdy nie rozweselił i nie podnieśli na duchu. Rzadko się zdarza człowiek tak pozbawiony jakiegokolwiek wadów, a w związku z tym i złości. Sam uśmiech, sama radość, sama dobroć. I cała epoka teatru w Krakowie. Po ludziach tak dobrych i utalentowanych zostaje zawsze świetlista smuga w naszej pamięci. I tylko Kraków stał się nagle uboższy i smutniejszy. Ze śmiercią Zofii Weissówny zniknęła jeszcze jedna promienna iskra radości.

Dwójka sobotnich wirtuozów to tandem także wyjątkowy. Elżbieta Stefańska-Lukowicz jako klavierszystka, a Kazimierz Moszyński jako flecista nie mają sobie dziś równych w Polsce. P. Elżbieta wykonała z nieprawdopodobną wprost maestrią Chaconne i Suite g-moll Haendla, a także wespół z Moszyńskim 4 sonaty Bacha. Wykonanie to wywołało prawdziwy entuzjazm szczerze wypełnionej sali. Flet nie jest jeszcze u nas niestety instrumentem tak popularnym i lubianym jak fortepian czy skrzypce, ale trzeba było usłyszeć śpiewne legato w Sicilliane z Sonaty Es-dur i Szwiergotliwie Presso z Sonaty h-moll w wykonaniu Moszyńskiego, by raz na zawsze zmienić zdanie.

KRONIKA WYPADKÓW

- W sobotę i niedzielę na terenie województwa miejskiego krakowskiego zanotowano 6 wypadków i 7 kolizji. Zatrzymano pięciu nietrzeźwych kierowców.
- W miejscowości Wola Kalinowska, prowadzący samochód pijany kierowca zjechał na lewą stronę szosy, uderzył w betonowe słupy i wpadł do rowu. Kierowca oraz pasażerka doznali obrażeń ciała.
- W Libertowie nietrzeźwy kierowca doprowadził do wywrócenia się pojazdu. Trzy osoby doznały poważnych obrażeń, u jednej z nich stwierdzono złamanie podstawy czaszki.
- Do śmiertelnego wypadku doszło w Przegini Duchownej, gdzie pieszy został potrącony, a następnie kilkadziesiąt metrów wleczony za samochodem.

Stawa szczególną wdzięczności należą się Stanisławowi Galońskiemu za sobotni popołudniowy koncert w kościele św. Łazarza. Chór kameralny Capelli Cracoviensis powtórzył program inauguracyjnego koncertu festiwalu „Muzyka w starym Krakowie”, tym razem dla chórów z pobliskich klinik. Frekwencja była dowodem trafności inicjatywy.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Zofia Weiss-Wąsowiczowa

zastępcza artystka Operetki Krakowskiej, znakomita solistka, reżyser i pedagog, oddana całym sercem twórczości artystycznej naszego Teatru, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, zmarła tragicznie, w pełni sił twórczych, dnia 16 sierpnia 1982 r. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 sierpnia, o godz. 14, na emmentarzu Rakowskim w Krakowie. Cześć Jej pamięci!

DYREKCYJA I PRACOWNICY OPERY I OPERETKI W KRAKOWIE

S. + p.

mgr Kazimierz Lepiarz

nasz drogi Mąż, Ojciec i Dziadziuś, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Krakowie dnia 20 sierpnia 1982 r., w wieku 57 lat. Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kościele parafialnym św. Klemensa w Wieliczce we wtorek 24 sierpnia, o godz. 14, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Pozostali w głębokim bólu i żalobie ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, BRACIA I RODZINA

W KRAKOWIE

**Przed 80 laty
23 VIII 1902 r.**

21 bm. w Gracju, przed Międzynarodowym Sejmem Rozjemczym, rozpoczęła się rozprawa o przynależność państwową Morskiego Oka. W przeddzień zebrania się sądu, rzecznik przyłączenia Morskiego Oka wraz z otoczeniem do terytorium węgierskiego, ks. Hohenlohe, zaprosił do Jaworzyny, na polowanie na kozice, cesarza Wilhelma. Łowy prowadzone są na spornym terytorium. „Czas”

Po letnim okresie praca sceniczna w naszym teatrze znajduje się już w pełnym toku. Skompletowana od nowa trupa dramatyczna zebrała się już prawie w całość. Brak jedynie panny Mrozowskiej, która dopiero przybędzie w dniu 1 września. Wczoraj odbyły się próby z „Dziadów” i „Srebrnego snu Salomei”, na jutro zapowiedziano próbę z „Kościuszką”, „Wesela”, „Księżdzę Maraka” i „Rewizora”. „Czas”

W przeciągu dwóch dni Kraków już po raz wtóry został nawiedzony przez powódź. Tym razem spowodowała ją Rudawa, która wylała na Błonia i zalała park dr. Jordana, tor wysięgowy i ich najbliższe okolice. Woda dostała się też na koniec ul. Wolskiej i zalała ją aż do ul. Retoryka. Dom p. Ekielskiego, stojący wprost rogatki wolskiej, otoczony jest w całości wodą i wygląda, jakby stał na wyspce. Dla dostępu do domów przy ul. Wolskiej straż pożarna musiała stawiać mosty, od ul. Retoryka wzdłuż Wolskiej. Sprawnie przebiegająca akcja osobnicie kierował naczelnik naszej straży, p. Wincenty Eminowicz. „Czas”

Przed pierwszym dzwonkiem

**Naukę rozpoczną 129 tys. dzieci
Brakuje (na wsiach) 320 nauczycieli**

Nowy rok szkolny znajduje się w centrum zainteresowania uczniów, ich rodziców oraz władz oświatowych. W piątek w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie odbyła się konferencja prasowa, podczas której kurator Zdzisław Marski przedstawił stan krakowskiej oświaty w przededniu rozpoczęcia nowego roku nauki.

Jak wiadomo, odstąpiono od reformy strukturalnej szkolnictwa. Nastąpił powrót do małych placówek wiejskich. Nie likwiduje się szkół filialnych.

We wszystkich typach szkół naukę rozpocznie obecnie 129 tys. dzieci, w tym 18.900 w klasach pierwszych. Jest to o 6 tys. więcej niż w roku ubiegłym. W przedszkolach miejsce znajdzie ok. 25 tys. dzieci. W nowych osiedlach mieszkaniowych w Krakowie liczba dzieci w oddziale nadal przekraczała będzie 25, ale w terenie oraz w starszych dzielnicach oddziały będą mniejsze. Trzeba jednak wyraźnie stwierdzić,

że zainteresowanie przedszkolami zmalało, z pewnością wpłynęło na to podwyższenie opłat za korzystanie dziecka z placówki.

W liceach ogólnokształcących uczyć się będzie 12 tys. młodzieży. Jest to mniej niż w roku ub. jeszcze wyraźniejszy spadek zainteresowania daje się zauważyć w szkolnictwie dla pracujących. W Krakowie w 8 szkołach uczyć się będzie tylko ok. 1600 osób.

Jak zwykle, władze oświatowe borykają się z problemem zabezpieczenia odpowiedniej kadry dla szkół. W tej chwili krakowskie Kuratorium dysponuje jeszcze 320 wolnymi miejscami pracy w szkołach znajdujących się na wsiach. Najprawdopodobniej zajdzie konieczność zatrudnienia osób bez kwalifikacji, absolwentów szkół średnich. Na 306 zatrudnionych w tym roku nowych nauczycieli jedynie 174 to absolwenci kierunków nauczycielskich UJ i WSP. A w ogóle dyplom w tych uczelniach otrzymało w

tym roku 900 osób zamieszkujących siate w naszym województwie.

W 27 szkołach nastąpiła zmiana dyrektorów. Największe zmiany nastąpiły w liceach. Większość z dyrektorów odeszła na emeryturę, w 4 przypadkach dyrektorzy zostali odwołani, w 3 natomiast kurator przyjął rezygnację ze stanowiska. (ms)



Na stadionie „Wisły” za jedyne 20 zł

Można poczuć się prawdziwym rajdowcem

Za kierownicą siedzi dziesięcioletni chłopiec. Ze skupioną twarzą naciska powoli pedał gazu. Potem mknie po asfaltowym torze przy ryku silnika... Najpierw niepewnie, z rezerwą pokonuje kolejne zakręty, by po chwili wchodzić w nie na pełnej szybkości.

Od maja bieżącego roku na obiekcie GTS Wisła (od strony Błot), czynny jest tor gokartowy. Dzieci i młodzież zasięgi mogą na gokarcie podobnym do tych, na jakich jeżdżą zawodnicy. Opiekujący się pojazdami starszy pan mówi: — Nie jest to gokart w pełnym tego słowa znaczeniu. Wymontowaliśmy bowiem biegi, z którymi dzieci nie dąbyły sobie rady. Mimo to można na nim wyciągnąć ponad 30 km na godzinę.

Za trzy okrażenia długości około sześciuset metrów płaci się tutaj 20 złotych. W porównaniu z rokiem ubiegłym cena biletu poszła w górę o 5 zł. — Skalkulowało się cenę na styku, tak żeby nam się opłacało a dzieci nie musiały zbyt dużo płacić. Przez ostatni rok znacznie przecięż podróżata benzyna.

Jazda pociąga nie tylko dzieci.

Choć zasadniczo te pojazdy przeznaczone są dla młodych ludzi w wieku do lat piętnastu, i dwudziestolatek pojedzie — jak twierdzi agentka prowadząca tor.

Mały chłopiec po kolejnej jeździe znów prosi ojca, by ten kupił mu bilet. Po chwili zastanowienia tatę rzeczce widać: Teraz ja! Widok smutnej miny syna zmusił rodziciela do kompromisu. Na starcie stanęli obaj. Wynik tej rywalizacji pozostawmy jednak w tajemnicy. Bynajmniej nie na prośbę chłopca.

Podchodzi młoda przedstawicielka pięci pięknej z zetonem w ręku. Pe-

wnie wsłada do gokarta a po chwili na miejscu startu pozostaje tylko niebieskawa smuga spalin. — To naprawdę frajda dla dzieci. No bo co one dzisiaj mają — mówi zapałtrony w mknący pojazd starszy człowiek.

Zabawa jest przednia. Szkoła tylko, że w chwili gdy Kraków cierpi na brak atrakcji, mało kto wie o istnieniu w naszym mieście toru gokartowego. A na asfaltowym placu przed stadionem „Wisły” emocje czekają. W dni powszednie od 16 do 20, a w święta dodatkowo jeszcze od godz. 11 do 14. (sul)

To nie „Inter-Fragrances”, ale my wychodzimy jak Zabłocki na mydle

W środowym numerze „Gazety Krakowskiej”, na pierwszej stronie przeczytałam informację o tym, że po wielu perypetiach i pokonaniu różniczych trudności polonijna firma „Inter-Fragrances” wraz z krakowską spółdzielnią „Barwa” rozpoczęły zapowiadaną od dawna produkcję mydła. W informacji znalazło się zdanie, że firma w obawie, iż wyjdzie na całym przedsięwzięciu jak Zabłocki na mydle w pewnym momencie zamierzała odstąpić od tej produkcji. Niestety tak się nie stało.

Póki co, zachęcająca informacja i niezła jakością dotychczas oferowanych przez „Inter-Fragrances” produktów, udałam się do sklepu firmowego, gdzie za 140 złotych kupiłam dwie kostki mydła. Po dwu dniach rozpakałam mydło i zaczęłam próbować się nim myć. Używałam już w życiu najprzeróżniejszych mydeł polskiej i zagranicznej produkcji, ale czegoś podobnego jako żywo nie spotkałam.

Mydło „Perlon” ma dość intensywny, niebieski kolor. Po rozmydleniu go pod strumieniem wody z rąk popłynęła mi nie pieniąca się prawie zupełnie struga o kolorze farby do prania. Pierwszy raz w życiu zobaczyłam „farbujące” mydło. Na całe szczęście kolor nie okazał się trwałe. Mydło nie pieknę, ale zmazuje, zaś mydełniczka po kilku chwilach okrywa się niebieską plasteliną.

Brak przypisanych mydłu właściwości nadrabia z nawiązką zapach. Silny, agresywny, dość pospolity, trwały. Odkąd zaczęto produkować mydło, wiadomo że powinno ono być delikatne, dobrze pieniące się, nie wysuszające skóry i lekko perfumowane, nie pozostawiające jednak silnego zapachu. Od „pachnienia” mamy perfumy, wody

kolońskie i toaletowe. Dobre kremy, mydła, dezodoranty dziś nie pachną.

Nie sądzę, by autor notatki w „Gazecie Krakowskiej” próbował myć się reklamowanym przez siebie mydłem. Nie sądzę też, by uczynili to ci wszyscy, którzy dopuścili je do sprzedaży. W porównaniu z „Perlonem” okrzykany kiedyś jako skandal „Parys” jest po prostu przyzwoitym mydłem.

Nie wiem co zrobią ci, którzy w tym samym co ja dniu kupowali po 10 i 20 kawałków mydła „Perlon” zawierającą renomie firmy i płaćąc po 70 złotych za 100-gramowy kawałek mydła — pbczują się zapewne jak ów przysłowiowy Zabłocki. (e)

Punkt usługowy cerowania szalików?

Zapewne wielu mężczyzn interesuje obecnie, gdzie się znajdują w Krakowie punkty usługowe cerowania szalików? Odpowiadamy: nigdzie.

Mamy w naszym mieście kilkaset różnych punktów usługowych — naprawy sprzętu domowego, butów, parasolek, renowacji dywanów i artystycznego cerowania garderoby. Mamy także liczne punkty reparycji półochoc. Czy męskie potrzeby (przy wrodzonej zresztą indolencji w postępowaniu się igła) mają być gorsze? Czy przy utrzymującym się już od dłuższego czasu braku szalików mamy powrócić do dawnych wojskowych owijaczy? A jeśli tak, to i w tym przypadku potrzebny jest fachowy „kurs owijania”, tylko kto, gdzie i kiedy go zorganizuje? (az)

Większe powodzenie mają hotele w centrum miasta

Sezon turystyczny w pełni. Jak wygląda sytuacja w krakowskich hotelach?

Holiday Inn, w którym doba hotelowa w pokoju 2-osobowym kosztuje 1200 zł ma w tym roku zajętych nieco ponad połowę miejsc. Ruch grupowy zmalał, natomiast więcej przyjeżdża gości indywidualnie. Jest tylko kilka grup z Włoch, Republiki Federalnej Niemiec, Meksyku, Hiszpani. Jak zwykle więcej osób, przede wszystkim turystów krajowych, nocuje w czasie weekendów.

Pod Kopcem. Tutaj ruch również zmalał: podczas gdy rok temu zajętych było 95 proc. miejsc, teraz jest 70 proc. Bardzo mało w tym roku turystów zagranicznych, prawie wszyscy mieszkańcy hotelu to goście krajowi. Doba w pokoju 2-osobowym kosztuje 1000 zł.

W zespole hoteli Pod Różą, Polski, Pod Złotą Kotwicą nie narzekają na brak turystów. We wszystkich obiektach prawie komplet. Najwięcej jest oczywiście turystów krajowych, ale są też goście zagraniczni. (bw)

Nowy sezon w „Bagateli”

Teatr „Bagatela” otwiera nowy sezon teatralny wznowieniem sztuki „Poncjusz Pilat” wg powieści Michała Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata”. Adaptacja i reżyseria — Piotr Paradowski. Scenografia — Kazimierz Wiśniak. Muzyka — Jan Kanty Pawłuskiewicz. Pierwszy spektakl 24 sierpnia.



Zdjęcia: JADWIGA RUBIS

Interweniowaliśmy i...

...w związku z notatką pt. „Mała czarna à la Noworolski” dyrekcja Oddziału Gastronomii WSS „Społem” informuje że zainstalowany w ogródku letnim kawiarni „Sukieniczne” ekspres do kawy jest uszkodzony i wymaga remontu a brakuje do niego części pochodzących z importu. Konsumentom podaje się kawę parzoną w szklance, a na życzenie w filizance. Dyrekcja nie stwierdziła, która kelnerka udzielała informacji o braku filizank w zakładzie. Kierownikowi lokalu polecono wzmocnić nadzór nad pracą podległego personelu. Szkoła tylko, że dyrekcja nie informuje, kiedy ów ekspres zostanie naprawiony. (ja)

Festiwal Szymanowskiego, koncerty dla młodzieży

Krakowska Filharmonia w nowym sezonie koncertowym

Sezon zacznie się w Filharmonii Krakowskiej pod znakiem Festiwalu Muzyki Szymanowskiego, patrona Filharmonii, którego 100-lecie urodzin obchodzimy w tym roku. Inauguracyjny koncert 17 września poprowadzi Krzysztof Missona, a w programie koncertu znajdują się: „Litania do Marii Panny”, „Demeter”, „Veni Creator”, „Stabat Mater”. W czasie Festiwalu Muzyki Szymanowskiego słuchać będziemy przede wszystkim jego dzieł symfonicznych, ale przewidziano również kilka recitali prezentujących kameralistykę tego kompozytora.

Repertuar Filharmonii w sezonie 1982/83 zachowuje wszystkie cenione dotychczas przez melomanów cykle. A więc obok cotygodniowych koncertów symfonicznych — koncerty dla dzieci, „Wieczory w Arce Pana”, „Wie-

czory Wawelskie”, cykl kameralny, w którym w tym roku przedstawione będą kwartety Haydna. Nowością, po której wiele obiecuje sobie dyr. Tadeusz Strugała (i my też) jest cykl zatytułowany „Musica — ars amanda” — czyli Muzyka — sztuka kochana, czy też — dająca się kochać. Jest to cykl comiesięcznych koncertów przeznaczonych wyłącznie dla młodzieży, uczniów szkół ponadpodstawowych, ukazujący kolejne stylizacyjne przeobrażenia muzyki od renesansu po wiek XX.

Nowością też będą od dawna oczekiwane przez melomanów i wykonawców organy w sali Filharmonii. Po raz pierwszy usłyszymy ów oczekiwany instrument najprawdopodobniej 19 listopada, a grać na nim będzie Jan Jargoń.

W kwietniu, jak co roku, odbędą się „Dni Muzyki Organowej”. Nieco wcześniej — na przełomie lutego i marca, w czasie „Krakowskiej Wiosny Muzyki” swe umiejętności prezentować będą laureaci międzynarodowych konkursów. W maju natomiast rozpocznie się Festiwal Muzyki Brahmsa, jako że w roku 1983 świat obchodzić będzie 150-lecie jego urodzin.

Jeśli idzie o występy wielkich na krakowskiej estradzie koncertowej, to dyrekcja Filharmonii uczyniła starania o przyjazd do Krakowa Emila Gilelsa, mało znanego w Polsce a bardzo cenionego w świecie pianisty Homero Francesch z Argentyny, słynnego skrzypka Igora Ojstracha oraz Garricka Ohlssona.

Przewidywane są również koncerty chóru Filharmonii a cappella. Jeżeli idzie o utwory, na które warto zwrócić uwagę, to obok Szymanowskiego, Brahmsa, Haydna usłyszymy m. in. interesujący „Exodus” Wojciecha Kilara, Bacha „Weihnachts — Oratorium” w wykonaniu orkiestry PR i TV pod dyrekcją Antoniego Wita i z udziałem solistów angielskich,

po raz pierwszy w Polsce wykonywane sceny z „Fausta” R. Shumanna, I akt „Walkirii” Wagnera (w 100 rocznicę urodzin kompozytora).

Siedząc program koncertów przygotowany przez Krakowską Filharmonię na nadchodzący sezon można bez przesady stwierdzić, że sporo w nim muzyki, która znaleźć winna wielu wdzięcznych słuchaczy, nawet jeżeli nie są wytrawnymi jej znawcami. (e)

Wydawać by się mogło, że w dobie komputerów i systemów elektronicznych łatwiejsze będzie również nasze codzienne życie również w dziedzinie informacji. Tymczasem stare porzekadło „koniec języka za przewodnika” bywa często jedynym skutecznym sposobem dowiedzenia się w naszym mieście np. skąd odjeżdża autobus do Mnikowa, czy Chelma lub ile kosztuje bilet na linie strefowe MPK?

Pozostaliśmy więc przy tym jedynym „wynikku” organizacji życia, jaką jest informacja (a raczej jej brak) w komunikacji miejskiej. Turysta przybywający do Krakowa, czy nawet rodowity mieszkaniec, który w tzw. ramach niezłomnego wypracowania pragnie dostać się do jednej z podkrakowskich miejscowości autobusem MPK, staje w obliczu wielkiej niewiadomej. W przypadku komunikacji PKP, czy PKS sprawa jest jasna, ponieważ zarówno na dworcu kolejowym, jak i znajdującym się w pobliżu dworców PKS — są tablice informacyjne z dokładnymi rozkładami jazdy i niemal wszystkiego można dowiedzieć się na miejscu. Autobusy MPK mają natomiast kilkadziesiąt punktów wyjazdowych na podkrakowskie trasy usytuowanych przeważnie na

Przy poniedziałku

Niemoc czy „prawo dżungli”

końcowych przystankach tramwajowych. Zbioreczone tablice informacyjne: skąd, gdzie i kiedy — dyrekcja MPK jeszcze się „nie dorobiła”. Nie na wszystkich nawet takich minidworcach MPK są tablice informujące o odjazdach autobusów z tego tylko miejsca i pasażer musi szukać rozkładów jazdy na poszczególnych stanowiskach postojowych.

chajmy teraz, co ma do powiedzenia w tej sprawie dyrektor ds. ruchu MPK — mgr Marian Dudek.

Okazuje się, że utrzymanie aktualnej informacji za pomocą tablic, wywieszek i rozkładów jazdy, to sprawa bardzo kłopotliwa. Brakuje farb, lakierów i innych niezbędnych materiałów, a poza tym koszt jest wysoki. Takie informacyjne plansze należałoby przecież wciąż aktualizować, co przekracza fizyczne i finansowe możliwości MPK. Czyli, reasumując, problem usprawnienia informacji jest w chwili obecnej nie „do przeskożenia”. A z cenami biletów na linie strefowe? Pasażerowie są zupełnie dezorientowani.

Krakowskie MPK zajęło się nareszcie uporządkowaniem tej sprawy i ma już nawet opracowany projekt. Nie można go jednak jeszcze ogłosić publicznie i wprowadzić w życie, ponieważ

brak jest centralnych decyzji co do zapowiedzianej regulacji cen w komunikacji miejskiej. Tak więc, trzeba po prostu czekać, a do tej pory — pytać kierowcy, lub dyspozytora ruchu.

Jesteśmy naprawdę dalecy od ciągłego narzekania na miejską komunikację dla samego narzekania. Rozumiemy trudności i inne obiektywne przeszkody. Fakty są jednak bezlistne.

Prawdą jest i to, że brak rozkładów jazdy i tablic informacyjnych na wielu końcowych przystankach linii autobusowych wynika z ich bezmyślnego niszczenia. Może nie zawsze bezmyślnego, bo jak stwierdzono w kilku przypadkach — tabliczki z rozkładami jazdy zrywają miejscowi pasażerowie, by je po prostu mieć w domu. To wygodniejsze niż przepisywanie do kalendarzyka całego rozkładu odjazdów i przyjazdów autobusów. Podobnie jest z innymi tablicami i wyposażeniem przystanków. Bo jeśli trudno dziś zdobyć kawałek blachy potrzebnej w gospodarstwie, to łatwo pozbyć się skrupułów i brać, co jest pod ręką. Przyczyną tych niepokojących zjawisk niestety oraz odrażania się „prawo dżungli” wykraczają jednak poza ramy problemów jednego przedsiębiorstwa.

ADAM ŻARNOWSKI

NOTATKA KRAKOWSKA

DZIS O GODZINIE:
20 — Klub Jazzowy „Pod Jaszczurami” — Koncert Septetu Jana Ptaszyna-Wróblewskiego i Jazz Trio z Nowej Soli.

A POZA TYM:

Palac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 (pok. 22) prowadzi punkt informacyjny dla dzieci spędzających wakacje w mieście. Codziennie od 9 do 17 — informacje o wszelkich atrakcjach, wycieczkach, imprezach itp. Tel. nr 22-44-42 lub bezpośrednio w Pałacu Młodzieży.

Zarz. Oddz. Wojew. Pol. Zw. Esperantystów w Krakowie przyjmuje zapisy na kursy języka esperanto wszystkich stopni systemem stacjonarnym, korespondencyjnym oraz na zlecenie — w szkołach, domach kultury i zakładach pracy. Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Zarządu, ul. Straszewskiego 2/9, tel. 22-87-71 — w poniedziałki i środy od 15—20, w pozostałe dni robocze od 12—16.30.

**„SPOŁEM”
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY**
Kraków, ul. Zawila 57

ZATRUDNI ZARAZ

- MURARZY
- SLUSARZY
- STOLARZY
- 3 PALACZY C.O.
- MALARZY
- 3 DOZORCÓW PLACU BUDOWY

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Pracowniczych, ul. Zawila 57, tel. 66-10-11 wewn. 218.

PRACA

PILNIE potrzebna Pani uczciwa, dochodząca do sprzątanía mieszkania. Tel. 66-32-48. g-19313

ZAKŁAD ARCHEOLOGII MAŁOPOLSKI

Instituto Historii Kultury Materialnej PAN
zatrudni natychmiast

pracowników fizycznych do pracy sezonowej na wykopaliskach archeologicznych w Igołomi.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Zakład Archeologii Małopolski PAN, Kraków, ul. Sławkowska 17, tel. 22-29-05

SPRZEDAŻ

FENDER Bassman 100 — sprzedam. Wadowice, tel. 25-57.

WIELICZKA! Atrakcyjny pawilon handlowy — sprzedam. Oferty 17975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKALE

KUPIĘ mieszkanie 3-4 pokoje w dzielnicy Krowodrza. Może być w starym budownictwie. Oferty 18193 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ garsonieri lub samodzielnego pokoju w centrum. Oferty 18948 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PAN, wiek średni, samotny, członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie lub osobie samotnej. Czynsz miesięczny. Oferty 18539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MYSŁOWICE! M-3 bez c.o. i gazu — zamienię na M-2 w Krakowie. Oferty 18564 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OSTROWIEC Świętokrzyski — mieszkanie superkomfortowe M-5, z telefonem — zamienię na równorzędne lub mniejsze w Krakowie. Oferty 18760 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój superkomfortowy studentki. Ul. Królówce Jagdwi 140 A. g-18759

POKÓJ z łazienką (kawalerka), własnościowe — kupię lub wynajmę. Oferty 18753 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 3 pokoje superkomfortowe — na 2 pokoje z kuchnią, frontowe. Oferty 18550 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, komfortowe mieszkanie kwaterekowe, duże, pokój z kuchnią, 1 p., rejon ul. Wrocławskiej — zamienię na większe. Warunki korzystne. Tel. grzeszczyński 33-52-33, w godz. 8-9 i 15-17. g-18769

GARSONIERY lub pokoju nie umeblowanych — pilnie poszukuję. Warunki do uzgodnienia. Oferty 18479 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA, po studiach, poszukuje samodzielnego pokoju. Czynsz z góry za rok. Oferty 18594 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE

zatrudni w podległych jednostkach

kobiety i mężczyźni

na stanowiskach:

- ◆ KONDUKTORÓW
- ◆ ZWROTNICZYCH
- ◆ DYŻURNYCH RUCHU
- ◆ DROZNIKÓW przejazdowych
- ◆ KASJERÓW biletowo-bagazowych

ORAZ

wyłącznie mężczyźni

na stanowiskach:

- MANEWRÓWYCH
- MŁODSZYCH maszynistów lokomotyw
- RZEMIEŚLNİKÓW (ślusarzy, elektryków, monterów, stolarzy i innych)
- ROBOTNIKÓW

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela Dział ds. Pracowniczych Dyrekcji Kraków, ul. Mogilska 1, I piętro, pokój 110 a.

KURSY

- ◆ MISTRZA DYPLOMOWANEGO
- ◆ TAPETOWANIA
- ◆ OBLUGI PISTOLETU „GROM” i „HILT”
- ◆ DOZORU I OBSŁUGI URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH

organizuje

Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 66-10-88, w godz. 8-17

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK — duży pokój, kuchnia — gaz, elektr. — na parceli 1000 m², z planem budowy w Krakowie-Wróblewicach przy ul. Mysłwieckiej 174 — sprzedam. g-19373

ZGUBY

DĄBROWSKI Tadeusz, zam. Kraków, ul. J. Fajary 2/26, zgubił 30. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 213339 do dowodu osobistego seria ZL 275194, wydaną przez Specjalistyczny Przemysłowy Zespół Opieki Zdrowotnej. g-19419

SARNEKA Władysława, zam. Kraków, ul. Staszycy 3/10, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 474014 do dowodu osobistego AB 2543873, wydaną przez AGH — Kraków.

GEAB Mirosław, zam. Kraków, os. 2 Półk Lotniczego 3/10, zgubił 2. VI. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 692790 do dowodu osobistego nr AB 6701901, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków — Nowa Huta. g-18277

SERWATKA Halina, zam. Budzyn 9, zgubiła dn. 4. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 610360 do dowodu osobistego WL 0497535, wydaną przez Urząd Gminy Gołcza.

MYSŁWIEC Jerzy, zam. Kraków, os. Sportowe 23/37, zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 902913, Ag 902925 dla córki Agnieszki, Ag 902926 dla córki Urszuli — do dowodu osobistego ZL 4042581, wydane przez Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. g-18982

JĘDRYCHOWSKI Marek, zam. Słomniki, ul. Świerczewskiego 7/12, zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria Ah 541138 oraz dla córki: Magdaleny — Ah 541137, Justyny — Ah 541138, do dowodu osobistego nr AB 5082409, wydane przez MPK — Kraków.

NOWAK Marian, zam. Wola Zacharaszowska 47, zgubił 30. V. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ah — 472974 oraz dla synów: Dominika — Ah 472976, Krzysztofa — Ah 472977 — do dowodu osobistego nr ZL 3969387 i Ah 472975 dla żony Agaty Siewek do dowodu osobistego AB 3975124, wydane przez Komendę Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Krakowie.

SOLA Władysław, zam. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 95/28, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ah — 688441 do dowodu osobistego nr JB 4544851, w daną przez Cech Rzemiosł Budowlanych w Krakowie.

PISZCZEK Jan, zam. Kraków, Pstrowskiego 92/5, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 266511 do dowodu osobistego nr AB 0581799, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-19401

MACIEJEWSKA Aleksandra, zam. Sygneczów 52, zgubiła w sierpniu wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 780942 do dowodu osobistego ZL — 3033495, wydaną przez Drukarnię Wydawniczą — Kraków.

WOJKIEWICZ Ewa, zam. Kraków, Karłowicza 9/1, zgubiła w lipcu 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ag — 758009 oraz Ag 759010 dla syna Mikolajka, do dowodu osobistego nr AB 6718002, wydane przez Uniwersytet Jagielloński. g-1931

BARNAK Kazimierz, zam. Strzebin, ul. Powstańców Śląskich 33, zgubił 18. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 759030 do dowodu osobistego AB 7574739, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński.

ROJKOWICZ Adam, zam. Kraków, Florkowa 9/11, zgubił 15. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ag 927217 do dowodu osobistego ZL 4193313, wydaną przez Hutę im. Lenina.

OTERMAN Tadeusz, zam. Kraków, ul. Kapelanka 3/14, zgubił 10. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 532812 do dowodu osobistego nr ZL 4181254, wydaną przez FOB „Artigraph” — w Krakowie.

ZAMBRZYCKA-Słiwa Barbara, zam. Kraków, ul. Prądnicka 29/3, zgubiła dnia 20. V. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 329494 do dowodu osobistego ZN 4749051, wydaną przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie. g-19252

GAŚNIEŃCA-Byrcyn Bożena, zam. Zakopane, ul. Gładkie 10, zgubiła wkładki zaopatrzeniowe seria N — 488073 oraz N 488074 dla syna, do dowodu osobistego nr AB 6902740, wydane przez Tatrzański Park Narodowy. g-19253

WINCENCIAK Teresa, zam. Trzemeszka 274, zgubiła 1 lipca wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 115419 do dowodu osobistego nr ZL 1588344, wydaną przez Państwowy Zakład Wychowawczy w Krakowie. g-18965

DNIA 16 sierpnia, około godz. 16, z placu przy ul. Ogrodowej w Krakowie został skradziony samochód miki Star, nr rej. 5452 KJ. Cechy rozpoznawcze: kabina wisniowa, burty popielate, rama i koła w kolorze złotym. Za wskazanie miejsca pobytu skradzionego samochodu przeznaczona jest nagroda. Wszelkie informacje proszę kierować pod adresem: Stanisław Salach, Kraków, ul. Westerplatte 3/13. g-18979

MARSZAŁEK Adam, zam. Kraków, ul. Krowoderskich Zuchów 9/90, zgubił 11. VIII. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 885991 oraz seria Ag 885990 dla córki Izabeli — do dowodu osobistego ZL 4226152, wydane przez Zakład Konstrukcji Stalowych „Elbud”. g-19381

SZYMCZYK Zbigniew, zam. Kraków, Twardowskiego 83, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 305307 do dowodu osobistego nr WL 1747115, wydaną przez Kombinat Przemysłowo-Rolny „Igiopol” w Krakowie.

WOŹNIAK Romanie, zam. Kraków, ul. Teligi 20/11, skradziono wkładki zaopatrzeniowe Ag 984270, Ag 984271 dla córki Edyty, Ag 984272 dla syna Dariusza — do dowodu osobistego AB 6719115, wydane przez Poligraficzną Spółdzielnię Inwalidów — Kraków.

MAKOWSKA Urszula, zam. Kraków, os. Teatrane 22/4, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 559168 do dowodu osobistego nr WL 0444870, wydaną przez PWH — Oddział II Kraków. g-18234/Prz

RUDECKI Tadeusz, zam. Kraków, os. Urocz. 3/45, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 254 do dowodu osobistego WL 0419430, wydaną przez Stocznię Remontową Żegluga Śródlądowej.

LENIK Bożena, zam. Kraków, Siemradzkiego 20 b/2, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 218802 — oraz Ag 218870 dla córki Agnieszki — do dowodu osobistego AB 6084376, wydane przez Sąd Rejonowy w Krakowie.

WASIK Zofia, zam. Kraków, os. Dąbrowszcza 22/25, zgubiła 24. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 688225 do dowodu osobistego BR 352025, wydaną przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Hutnik”.

JAWORSKIEJ Annie, zam. Kraków, Smoleńsk 41/10, skradziono wkładki zaopatrzeniowe seria Ay 207944 do dowodu osobistego ZL 3663548, wydaną przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Krakowie. g-19453

CZYŻEWICZ Małgorzata, zam. Nowa Huta, os. Na Lotnisku 7/67, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 650279 do dowodu osobistego AB — 6111927 wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków — Nowa Huta.

HAUSER Zbigniew, zam. Nowa Huta, os. J. Strusia 4/9, zgubił dn. 9. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag nr 341454 do dowodu osobistego AB 6711055, wydaną przez „Montin” — Kraków. g-19462

TRZEPLA Waldemar, zam. Nowa Huta, Na Skarpie 44/3, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 648580 do dowodu osobistego nr AB 7018206, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków — Nowa Huta.

GAŚNOR Marian, zam. Nowa Huta, os. Na Lotnisku 21/75, zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 957838 oraz Ag 957837 dla córki Małgorzaty i Ag 957838 dla syna Piotra — do dowodu osobistego nr ZL 2234766, wydane przez Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina. g-19428

ZAK Jerzy, zam. Kraków, ul. Gnieźnieńska 12, zgubił 15. VI. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ah — 450391 do dowodu osobistego nr WL 1739013, wydaną przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej.

WOJTCZYK Józef, zam. Kraków, Sebastiana 22/5, skradziono 18. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 234804 do dowodu osobistego nr ZL 3829743, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście” w Krakowie.

SAGAN Małgorzata, Kraków, Komandosów 6/30, zgubiła wkładki zaopatrzeniowe Ag 559581 oraz dla córki: Danuty — Ag 559582, Katarzyny — Ag 559583 — do dowodu osobistego RH 2567287, wydane przez ZPO „Wistula” — Kraków. g-19296

WIESEK Grażyna, zam. Zagórze 128, woj. krakowskie, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Ag 193377 do dowodu osobistego WL 1754182, wydaną przez Sp-nie Pracy „Chemoplastyka” — Kraków. g-19297

BIŁSKA Honorata, zam. Kraków, ul. Szpakowa 11, zgubiła 25. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag nr 245690 do dowodu osobistego nr ZL 4291470, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Podgórze”. g-19447

KOWALOWI Fryderykowi, zam. Kraków, ul. Dobrego Pasterza 110/92, skradziono 3. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 329041 oraz seria Ag 329041 dla córki Eweliny — do dowodu osobistego ZL 4700519, wydane przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki” — Kraków.

BURY Ewa, zam. Kraków, ul. Rekawia 51/4, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 268451 oraz Ag 268452 dla syna Grzegorza, wydane przez Urząd Dzielnicy Kraków — Podgórze. g-18935

CHMURZYŃSKI Zbigniew, zam. Kraków, ul. 18 Stycznia 47/24, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 061213 do dowodu osobistego ZL 454500 wydaną przez „Chemadex” — Kraków. g-19204

FIJAŁKOWSKI Edward, zam. Kraków, Na Skarpie 50/4, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 951168 do dowodu osobistego ZL 2088183, wydaną przez Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina.

IZDEBSKI Edward, zam. Czubrowice 50, zgubił dnia 11 VIII 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria J 872311 do dowodu osobistego nr ZL 2566419, wydaną przez Kopalnię Węgla Kamiennego „Siersza”. g-19223

ŚWIADEK Wanda, Kraków, ul. Kluczborska 4/99, zgubiła 10. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 023582 do dowodu osobistego nr AB 3526567, wydaną przez PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” Oddział Kraków. g-18927

KOPEC Aniela, zam. Mników 77, zgubiła 15. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 782130 do dowodu osobistego nr AB 1605526, wydaną przez Włókienniczą Spółdzielnię Pracy „Alfa” w Morawicy.

GNIADEK J. Józef, zam. Kraków, ul. Celarowska 18/44, zgubiła 19 lipca wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 559604 do dowodu osobistego nr WL 1711665, wydaną przez „Wistula” — Kraków. g-19501

UNIEWAŻNIA się pieczęć o brzmieniu: Pracownia stolarska Julian Stryn ul. Bronowicka 39 30-095 Kraków. Jaskulski Piotr, zam. Kraków, ul. Dobrego Pasterza 108/35, zgubił prawo jazdy tramwajowe nr 001522/75, wydane przez MPK — Kraków.

KACZANOWSKI Marian, zam. Kraków, ul. Bugaj 19, zgubił prawo jazdy na prowadzenie pojazdów tramwajowych nr 2096/78, wydane przez MPK w Krakowie.

Zakład Konstrukcji i Budowy Urządzeń Przemysłu Tytoniowego

przy Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie aleja Planu 6-letniego 152

ZATRUDNI

- PROJEKTANTÓW — wymagane wykształcenie wyższe o kierunku elektrycznym i mechanicznym
- TOKARZY
- FREZERÓW

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładów, w godz. 8-13, tel. 44-73-33, wewn. 118, 183, 187.

RÓŻNE

JEDNA osobę zabiorę samochodem do Jugosławii. Wyjazd około 30 sierpnia. Oferty 19322 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DRZWI harmonijkowe, zabezpieczenie z komfortowym wykończeniem — Bohenek, tel. 11-22-03, po 16-tej.

POSIADAM w centrum Myślenie lokale nadające się do celów produkcyjnych lub na sklepy. Oczekuje propozycji firmy polskiej albo innej. Oferty 18235 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-19463

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 4 W KRAKOWIE

ul. Bagrowa 9 telefon 55-36-77, 55-38-18

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach:

- ◆ MURARZY ◆ FLIZIARZY ◆ POSADZKARZY ◆ CIESLI ◆ BLACHARZY ◆ DEKARZY ◆ ZDUNÓW ◆ MALARZY ◆ TYNKARZY ◆ ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH ◆ ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, w godzinach 7-15 — Kraków, ul. Bagrowa 9 (dojazd autobusami MPK nr 157 i 187)

Przedsiębiorstwo dysponuje miejscami w hotelu robotniczym oraz dowozi pracowników własnym transportem z miejscowości: Łętownia, Szek, Goleszyn, Maszyce, Wesołowa.

W przypadku większej ilości zgłoszeń istnieje możliwość uruchomienia nowych tras.

ZAKŁAD ROBÓT ANTYKOROZYJNYCH I TERMOIZOLACYJNYCH „POLKAT” w Krakowie

prowadzący prace z zakresu robót malarskich, antykorozyjnych na terenie kraju i poza granicami

ZATRUDNI ZARAZ

na korzystnych warunkach placowych:

- ◆ KSIĘGOWA — EKONOMISTE
- ◆ MALARZY KONSTRUKCJI STALOWYCH
- ◆ IZOLARZY
- ◆ DEKARZY

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- ▲ odzież ochronną i roboczą
- ▲ hotele lub kwatery
- ▲ dodatek za staż pracy
- ▲ świadectwa dla pracowników czasowo przeniesionych
- ▲ przeszkolenia wewnątrzzakładowe

z akcji społecznej:

- korzystanie z wczasów w ośrodkach wczasowych zakładowych i innych
- kolonii letnich i zimowych dla dzieci

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Balleka 25, tel. 37-32-87, 37-21-01.

Dojazd tramwajami linii 4 i 8 (końcowy przystanek) autobusami linii 208, 218, 173.

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNO-BYTOWYCH KOMBINATU METALURGICZNEGO

Huta im. Lenina

PRZYJMIE DO PRACY

KOBIETY na stanowiska:

- ◆ POMOCY KUCHENNYCH w stołówkach i barach na terenie Kombinatu
- ◆ OGRODNIKÓW w brygadzie utrzymania zieleni i ogrodu
- ◆ PORTIERÓW hotelowych
- ◆ ROBOTNIKÓW porządkowych w hotelach robotniczych

Ponadto zatrudni MĘŻCZYŹN:

- ◆ BLACHARZY-DEKARZY
- ◆ MALARZY
- ◆ STOLARZY
- ◆ SPAWACZY
- ◆ MURARZY

Zapewnia się zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterek prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela biuro personalne Zakładu, codziennie w godzinach 7.30-15.30.

Dojazd z Dworca Głównego PKP tramwajem linii 4 do Centrum Administracyjnego HiL (obok GOP-u).

Lasy nie skąpią swych bogactw, ale są kłopoty ze zbieraczami

Krakowskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” należy do jednostek gospodarczych, które mimo kryzysu wykonują systematycznie swoje plany eksportowe i rynkowe. W tym roku — mimo suszy — runo leśne obrodziło lepiej niż w latach ubiegłych. Nie było przymrozów w okresie kwitnienia jagód, a ocieniona drzewami ziemia zachowała jeszcze dostateczną ilość wilgoci.

Jeśli są kłopoty, to tylko ze zbieraczami. Przedsiębiorstwo znacznie podwyższyło ceny skupu, np. za kilogram dostarczonych czarnych jagód płaci się obecnie 100 zł, za maliny — 65 zł, jeżyny — 60 zł. Mimo to, chętnych zbieraczy jest coraz mniej, natomiast wielu robi to na własne konto tj. potrzeby domowe, względnie z myślą o sprzedaży na placach targowych.

Podobnie jest z grzybami, z tą jednak różnicą, że tegoroczna susza (w przeciwieństwie do jagód) zahamowała rozwój grzybnicy. Zresztą lasy będące terenem eksploatacji, a obejmujące obszar dawnego woj. krakowskiego, nie są tak obfite w grzyby, jak ziemie północne, toteż korzystniej jest dla naszego Przedsiębiorstwa „Las” dokonywać zakupów w famylnych rejonach. I tu jeszcze ciekawostka. Grzyby stanowią w bilansie eksportowym przedsiębiorstwa spory procent. Ich nabycie w RFN, Szwajcarii i Włoszech ceną sobie wyżej dość popularnie u nas i występujące całym koloniami żółte, lejkowate kurki, niż... borowiki. Tym lepszy to interes, byle tylko wysyp tych grzybow (ograniczone brakiem deszczu) był chętny tak obfity, jak w latach ubiegłych.

Plony i zbiory krakowskiego „Lasu” — jak informuje nas dyr. mgr Roman Zerkowski — to nie tylko grzyby i jagody, ale także drewno, torf i wiklina. W Białym Dunaju przedsiębiorstwo posiada własny zakład meblarski braciukujący sprzęt łobczy prostych i takich mebli kuchennych (ławy, półki, stołki, taborety) dostarczanych na rynek wewnętrzy. Zbiory wikliny stanowią również cenny surowiec do wielu poszukiwanych wyrobów codziennego użytku, natomiast torf jest m. in. warstwowym nawozem dla produkcji roślin szklarniowych i upraw pod folią. Chętnie używają go również działkowcy. Terenem tego stałej eksploatacji są podnóżki leśki (seki hektarów) w okolicy Czarnego Dunaju, gdzie wybudowano dla ułatwienia jego transportu z trudno dostępnego terenu — kolejną waskortową.

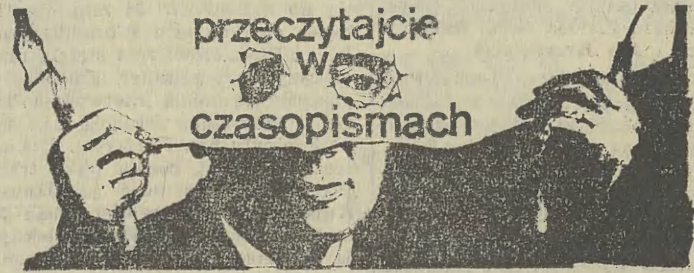
...co się stało z kredytami? W gruncie rzeczy, na tak sformułowane pytanie w ogóle nie można udzielić sensownej odpowiedzi. Rzecz w tym, że w światowych stosunkach handlowych na kredyt kupuje się większość towarów. (...) W dziesięciolecie 1971—1980 Polska zakupiła w krajach niesocjalistycznych towary za 58 mld dolarów. Z tego na kredyt za około 36 mld. Z tej sumy spłaciłmy w latach 70-ych około 20 mld (to ważna informacja, obalająca jeden z rozpowszechnionych mitów, sugerujących, że wyłącznie braliśmy kredyty nie troszcząc się o ich spłatę). W lata 80-e weszliśmy z zadłużeniem 23 mld dol., z czego 16 mld dol. to równowartość towarów zakupionych na kredyt, a 7 mld dol. odsetki i inne należności.

W dodatku ekonomicznym EKSPORT-IMPORT do ostatniego numeru POLITYKI znajdują Czytelnicy bardzo interesujący artykuł Zygmunta Szeli pt. „Co się stało z tymi miliardami?” Pytanie to przez ostatnie dwa lata zadawał każdy, a próby odpowiedzi wzbudzały szereg emocji, nie zawsze idących w parze ze zdrowym rozsądkiem i obiektywizmem. Artykuł Szeli nie zainteresuje tych, którzy szukają kolejnych sensacji. Jest to bowiem chłodna i jak się wydaje, rzetelna relacja publicysty ekonomicznego, porządkująca naszą wiedzę o blaskich i ciemnych lat 70-ych.

Reporter PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO w poszukiwaniu problemu „Prosto ze wsi” zabrnął aż w województwo krakowskie. Co z tego wyniku przeczytacie Państwo w reportażu „A chłop czapkuję!” autorstwa Janusza Pałgana.

W tym samym numerze PRZEGLĄDU reportaż krakowskiego dziennikarza Leszka Konarskiego pt. „Kochał, bił, krącił”. Jest to historia czteroletniej działalności domorosłego playboya i złodzieja, niejakiego Jerzego Kalibabki, aresztowanego niedawno po długim okresie poszukiwań. Ale tak naprawdę to także, a może przede wszystkim, zdumiewająca historia „świętej” naiwności i beznadziejnej głupoty setek młodych dziewcząt, a często i ich rodziców.

I jeszcze jedna „kryminalka”, tym razem z ŻYCIA LITERACKIEGO. Swego czasu głośno było o aresztowaniu na terenie NRD Romana Urbaniaka i przekazaniu go krakowskiej prokuraturze, która wszczęła



śledztwo w sprawie afery brylantowo-dewizowej. Potem sprawa jakby uśchła, mimo licznych prób dziennikarskich nie udało się uzyskać bliższych szczegółów. I oto niedawno PAP przekazała informację, iż akt oskarżenia przeciw Urbaniakowi i innym osobom został skierowany do sądu w Warszawie. Barbara Seidler w tekście „Brylanty luzem”, przypomina ydorys głównego bohatera. Warto przeczytać, by łatwiej potem orientować się w relacjach sprawców sądowych, które zapewne obficie pojawią się w prasie, bo proces zapowiada się ciekawie...

W tygodniku TU I TERAZ Zbysław Rykowski i Wiesław Władka rozmawiają z prof. Januszem Reykowskim. Pretekstem do rozmowy był opublikowany wcześniej artykuł prof. Reykowskiego „Podstawowy dylemat” oraz listy, jakie po tej publikacji napłynęły do redakcji. Nawet jeśli ktoś nie czytał wspomnianego artykułu, warto zapoznać się z rozmową. Temat wiódący — polskie kryzysy.

Jerzy Urban natomiast zwraca się do Czytelników z rozmową, jaką odbył ze studentem. Felieton, jak głosi tytuł, jest „zapisem rozbieżności” w poglądach.

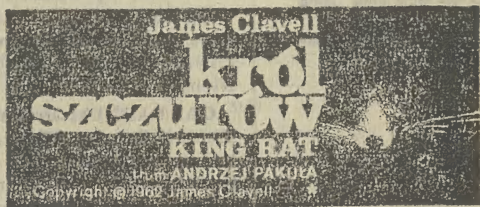
W TYGODNIKU POWSZECHNYM fascynująca rozmowa Ewy Berbeny z prof. Janem Malanowskim, kierownikiem Zakładu Planowania i Problemów Społecznych PRL w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, członkiem zawieszono „NSZZ „Solidarność”, oraz do niedawna członkiem KC PZPR. Temat główny rozmowy — polski robotnik.

Nieodmiennie polecamy Państwu wnikliwą i systematyczną lekturę „Kartek z Dziennika” Jerzego Zawieyskiego, publikowanych przez KIERUNKI. Te kolejne odcinki (obecnie już dwudziesty, obejmujący okres styczeń — marzec 1968) to jedna z najciekawszych lekcji historii współczesnej.

Także w KIERUNKACH ciekawy reportaż Mieczysława Szczępańskiego pt. „Oczekiwanie”. Rzecz o Częstochowie przed przybyciem pierwszych pielgrzymek na jubileuszowe uroczystości.

Zajrzymy jeszcze do PRZEKROJU. Uwagę zwraca publikowany po raz pierwszy list znakomitej aktorki Stanisławy Wysockiej do Emila Zagadawicza oraz historia jasnogorskiego wizerunku Matki Boskiej płótna Madzga Klekacza, uzupełniona przez ojca dr Józefa Piatka, generała zakonu Paulinów w Częstochowie. (es)

— Popatrz tylko na tę brudną przecz! Chryste Panie, tu wszystko chodzi od pluskiew!
— Na jakie dno się stoczyły te świni... gorsi od bydła!
— Powinni siedzieć w domu wariatów! Pewnie, że to żółki to z nimi zrobili, ale wszystko jedno, byłoby bezpieczniej trzymać ich pod kluczem. Przecież oni nie odróżniają dobra od zła!
— Przyjrzyj się tylko jak chlepią do świni... Boże święty, i dawaj takim chleb i ziemniaki, kiedy oni chcą jeść tylko ryż!
— Muszę wrócić na okręt. Nie mogę się doczekać, żeby sprowadzić tu kumpli. Takie coś można widzieć tylko raz w życiu.
— No a pielęgniarzy, które tu spacerują, to dopiero rzykną!
— Ezdura, nie im nie grozi. Widziałem tu sporo dziewczyn, które przychodzą sobie popatrzeć. O kurczę, co za szpota!
— To obrzydliwe, jak oni na nie patrzą! Oby nie tylko zadawali pytania i wygłaszali komentarze, ale również udzielali odpowiedzi.
— A, kapitan Marlowe? Tak, dostaliśmy telegraficzną odpowiedź z admirałceji. Kapitan Marlowe, Królewska Marynarka Wojenna, mmn, niestety, pański ojciec nie żyje. Zginął w boju pod Murmanskim. Dziesiątego września czterdziestego trzeciego roku. Bardzo mi przykro. Następnym!
— A, kapitan Spence? Tak. Mamy dla pana dużo listów. Są do odebrania w wartowni. No tak. Pańska... pańska żona i dziecko zginęli podczas naboju na Londyn. W styczniu tego roku. Bardzo mi przykro. To był V2. Straszne. Następnym!
— Podpułkownik Jones? Tak, panie pułkowniku. Odejdź pan jutro pierwszym transportem. Pojada wszyscy wyżsi oficerowie. Szczęśliwej podróży! Następnym!
— Major McCoy? Ach tak, dowodził się pan o żonę i syna. Zaraz sprawdzę, płynęli „Empress of Shropshire”, tak? Statkiem, który wypłynął z Singapuru dziewiątego lutego



czterdziestego drugiego? Niestety, nie nie wiemy, poza tym, że został zatopiony gdzieś u wybrzeży Borneo. Podobno niektórzy się uratowali, ale czy to prawda i jakie jest miejsce ich pobytu nie wie nikt. Musi się pan uzbroić w cierpliwość! Dowiadujemy się, że obozy jenieckie są wszędzie, na Celebes, na Borneo... musi pan cierpliwie czekać. Następnym!
— A, pułkownik Smedley-Taylor? Bardzo mi przykro, panie pułkowniku, mam dla pana złe wiadomości. Pańska żona zginęła podczas naboju. Dwa lata temu. Najmłodszy syn, major lotnictwa P. R. Smedley-Taylor, przepadł bez wieści w czterdziestym czwartym nad terytorium Niemiec. Pański syn John przeżywa obecnie w Berlinie z wojskami okupacyjnymi. Oto jego adres. Stopy? Podpułkownik. Następnym!
— Pułkownik Larkin? Australijczyk są przyjmowani gdzie indziej. Następnym!
— Kapitan Grey? No tak, to trudna sprawa. Widzi pan, zgłoszono, że poległ pan w czterdziestym drugim. Niestety, pańska żona wyszła powtórnie za mąż. Jest... oto jej aktualny adres. Nie orientuję się, panie kapitanie. Musi się pan dowiedzieć w biurze radcy prawnego. Przykro mi, ale kwestie prawne to nie moja branża. Następnym!
— Kapitan Ewart? Tak, przypominam sobie. Pułk Malajski? Owszem, z przyjemnością zawiadamiam pana, że pańska żona i troje dzieci są zdrowe i bezpieczne. Przebywają w obozie Cha Song w Singapurze. Tak, będzie pan mógł

odejść dziś po południu. Siucham? Trudno mi powiedzieć. W notatce jest mowa o trojgu, a nie dwójgu dzieciach. Może to jakaś pomyłka. Następnym!
— Coraz więcej jenców chodząło się kąpać w morzu. Ale nadal wszystko na zewnątrz ogrodzenia budziło lek i kąpiący się oddychali z ulgą, wrócili do obozu. Także Sean wybrał się nad morze. Szedł na plażę wraz z innymi niosąc w ręku zawiniątko. Kiedy grupa dotarła na brzeg morza, Sean odwrócił się, a pozostali, przynajmniej większość, zaczęli się wyśmiewać i szczydzić ze złoceńca, który nie chciał się rozebrać jak wszyscy.
— Pedzio!
— Parował!
— Pedal!
— Ciotal!
— Uciekając od sztyrdst, Sean poszedł brzegiem, aż znalazł zaciszne, odludne miejsce. Zdjął szorty i koszulę, złożył wieczorowy sarong, pas, pończochy, wypchany stanik, uczesał się i umalował. Niezwykle starannie. A potem dziewczyna wstała, pewna siebie i szczęśliwa. Złożyła buty na wysokich obcasach i weszła w morze.
— A morze przyjęło ją i ukolysało do snu. Z czasem wchłonęło jej ubranie, jej ciało i wszelki po niej ślad.
— W progu baru Marlowe'a stał jakiś major. Bluzę miał pokrytą wstążkami i odznaczeń, wyglądał bardzo młodo. Rozejrzył się po leżących, przebiegających się, szczykających pod przysnęte plugawcach. Jego wzrok spoczął na Marlowe'ie.
— Czego pan tak się gapi, do cholery! — wrzasnął Marlowe.
— A pan niech się tak do mnie nie odzywał! Jestem majorem!...
— Może pan być sobie nawet Jezusem Chrystusem, gównno mnie to obchodzi. Precz mi stąd! Precz!!!
(Ciąg dalszy nastąpi) (17)

GDZIE KIEDY?

23 SIERPNIA
Poniedziałek
Filipa Apolinarego

TEATRY

KINA

Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1. 18). Uciecha 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1.18). Warszawa 15.45, Hair (USA 1. 15), 18 Rocky (USA 1. 15), 20.15 Rocky II (USA 1. 15). Wolność 15.30, 18 King Kong (USA 1. 15), 20.30 Nie zaznasz spokoju (pol. 1. 18). Wanda 15.45 Intryga rodzinna (USA 1. 15), 18 San Babilla, godzina 20 (wl. 1. 18), 20 Przytyły uczeń (fr. 1. 18). Mł. Gwardia 16, 18, 20 Ostatni raz (USA 1. 15). Wrzós (ul. Zamajskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Świt (os. Teatralne) 16 Znachor (pol. 1. 12), 19 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Złoty dom (USA 1. 15). Światłód (os. Na Skarpie 7) 16 Zandarm na emeryturze (fr. 1. 12), 18, 20.15 Trzy kobiety (USA 1. 13 — pożegn. z filmem). Mała sala 14.30, 17 Bliźnięta spotkaniem trzeciego stopnia (USA 1. 12). 19.30 Łańcuch (czech. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Anatomia miłości (pol. 1. 15), 16, 20 Dziejczyna z reklamy (USA 1. 18). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej (USA 1. 15), 17 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 1. 15), 19 Zagubione dusze (wl. 1. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16.30, 19 Zamek w Sarajewie (jugh. 1. 15). Związkowiec (ul. Grzegorzewska) 16 Piłci na Pacyfiku (rum.-fr. b.o.), 17.30, 19.30 Milczący współnik (kanad. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 17, 19 Cena strachu (USA 1. 18). Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Miły sąsied (weg. 1. 18).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (pon. niecz. wt. 10—15). Wawel zaginiony (pon. 10.15.30, wt. niecz.). Skarbiec i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10—15.30). Muzeum Katedralne (pon. niecz. wt. 10—16). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (pon. niecz., wt. 12—17.30). Muzeum Lenina, Topologia 5 Lenina w Polsce (pon. niecz. wt. 9—18 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (pon. wt. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (pon. niecz. wt. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (pon. wt. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (pon. wt. niecz.). Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (pon. wt. niecz.), Muzeum Historyczne, Fran-

ciszkańska 4: Malarki Krak. (pon. wt. niecz.), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (pon. wt. niecz.), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego mal. i rzeźby 1764—1900 (pon. 10—16, wt. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolayski, pl. Szczepański 9: Galeria polskiej sztuki do 1764 r. (pon. 10—16, wt. 12—18), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 3: Bałtowie, półn. sąsiedzi Słowian (pon. 9—14, wt. 14—18), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dziejów Rynku Krak. (pon. niecz., wt. 9—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (pon. niecz. wt. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Woźnica 1: Polska kultura lud. (pon. 10—18 wst. wol., wt. niecz.), Pryzmat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Krakowski Rynek (pon. niecz., wt. 10—18), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: General Wł. Sikorski i jego żołnierze (pon. niecz. wt. 10—17), Rydlówka, Tejmajera 28: (niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus'61, Akt i portret (pon. wt. 9—19), Kopalnia Sól (pon. wt. 8—17), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (pon. niecz., wt. 8—17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (pon. niecz., wt. 10—14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Mal. E. Romańskiej-Pączek (pon. niecz., wt. 14—18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8—10: (pon. 14—20, wt. 11—18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (pon. wt. 11—17), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860—1939 (pon. wt. 11—18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazaretki 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórzki 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-80-29, Niepolnocie 198, Sieciechowice, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:
Chir., Chir. dziec., Urolog., Lar., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.
Inf. Szpitali Zdrówia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatczek, tel. 11-07-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18), Poradnia Przedmalżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piat. 17—19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14—19), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14—18), Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 i 37-43-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7—22), Pogot. Techn., „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22).

APTEKI

Śródmieście: Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Nowa Huta: Centrum C, bl. 6, Na Stoku — Pawilon, os. Niepodległości, Podgórze: Pstrowskiego 94, os. Kozłówek — Pawilon, Krowodrza: Dzierżyńskiego 36b.

rózne

Zoo (Lasek Wolski) 9—18
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—20
Wesołe Miasteczko (Prokocim Nowy) 14—20
RADIO

sjl. 18.30 Piękna młynarka Fr. Schuberta w nowym nagr. P. Schreiera. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kaledoskop dnia. 20.30 Konc. zyczeń. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła, wiecei wykonawcy. 22.10 Poeta i jego świat — T. Miłociński. 22.50 Śpiewa J. Rawik. 23.40 Jazzowa dobranočka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 18.30, 21.30, 23.50
14.50 Indywidualności muz. rozr. — F. Loewe. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 Pomysł na sprzedaż. 16.45 Drogi rozwoju prawodawstwa europ. — starożytna Grecja. 17.00 Tylko dwie godziny. 18.00 Kompozytor tyg. — A. Skria-bin. 19.35 Jak mała Agata, szła na koniec świata — opow. dla dzieci. 20.00 Od poloneza do mazura. 20.45 Jez. ang. dla zaawansow. 21.00 Recital wieczoru — Wes Montgomery. 21.40 Wieczór lit.-muz.: B. Malinowski. 22.10 K. Szymanowski na płytach świata. 22.50 Odyniec — fragm. pow. J. Putramenta. 23.00 Konc. liryczny. 23.40 Wiersze F. Garcii Lorki.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45
15.05 Przedstawiamy gitarzystę A. Nova. 15.30 Złote lata swingu. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk — I. Shaw: Pogoda dla bogaczy. 19.30 Mała letnia suita. 19.50 J. Hen: Jokohama. 20.00 Studio nagrań. 20.40 Klub Samouków (cz. II). 21.00 Bielszy odcień bluesa. 21.30 Klub Samouków (cz. II). 21.45 Godzina jazzu. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze L. Aragona.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30
15.05 Las wisielców — fragm. pow. L. Rebreanu. 15.30 Popołudnie melomana. 17.05—18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.20 Wiersze G. Ungarettiego. 19.05 Płyta dnia: Corbalt Rock — grupy Clash (stereo). 19.30 Konc. Bukareszteńskiej Ork. Kameralnej (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.40 W kręgu muz. romantycznej (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

TELEWIZJA

Program I

16.15 Program dnia
16.20 „Krag” — magazyn harcerzy
17.00 Dziennik
17.30 „Stuelpner — zbójnik z gór” — „Powrót do Saksonii” serial hist. przyg.
18.30 Wieczorynka
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.15 Rolnicze rozmowy
20.25 Teatr Telewizji: Alfred de Musset — „Nie igra się z miłością”
21.40 „Świat i my” — „Przysmat”
22.15 Dziennik
22.35 Melodia na dobranoć

Program II

17.25 Program dnia
17.30 Program lokalny
18.00 Dzień rumuński w Telewizji Polskiej
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Dzień rumuński w Telewizji Polskiej
20.05 Ruiny rzymskie w delcie Dunaju
20.15 Jeśli kochasz szept lasu — Folklór Rumunii
20.35 27 kilometrów 45 równoleżnika... Najpiękniejsze regiony Rumunii...
20.55 Architektura rumuńska
21.10 Almanach kultury
21.35 Świat się spieszy — pr. rozr.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Totek

DUŻY LOTEK — I los.: 10, 14, 23, 26, 30, 45, dod. 49 ● II los.: 5, 9, 12, 17, 19, 35.
EXPRESS LOTEK płaci: za „3” po ok. 453.000 zł, za „4” po ok. 2.400 zł, za „3” po 121 zł.
MAŁY LOTEK płaci — I los.: za „5” po ok. 300.000 zł, za „4” po ok. 1.330 zł, za „3” po 59 zł ● II los.: za „5” po ok. 45.000 zł, za „4” po ok. 1.040 zł, za „3” po 76 zł.

Trzecia, w tym sezonie, porażka Wisły

Nie ma drużyny!

WISŁA — POGON Szczecin 0:1 (0:0). Bramkę strzelił Czepan w 85 min. Sędziował Kazimierz Kwiatkowski z Katowic, widzów — ok. 10 tys. Żółta kartka: Budka.

WISŁA: Adamczyk — Motyka, Budka, Nawrocki, Jalocho — Szymanowski, Lipka, Kapka, Krupiński (od 12 min. Targosz) — Kowalik, Wróbel.

„Nie ma drużyny” — tak skomentował krótko wczorajszy występ piłkarzy krakowskiej Wisły

I LIGA

WISŁA — POGON 0-1, LECH — CRACOVIA 2-1, GKS — Górnik 1-0, Stal — Zagłębie 0-1, ŁKS — Widzew 0-0, Bałtyk — Gwardia 0-0, Ruch — Szombierki 1-0, Legia — Śląsk 1-0.

TABELA

1. Śląsk	4	6	8-3
2. Zagłębie	4	6	8-4
3. GKS	4	5	5-3
4. Pogon	4	5	4-2
5. Widzew	4	5	4-3
6. Bałtyk	4	5	3-2
7. Lech	4	4	5-5
8-9. Stal	4	4	4-4
Górnik	4	4	4-4
10. Legia	4	4	6-7
11-12. CRACOVIA	4	3	4-5
Ruch	4	3	4-5
13. Szombierki	4	3	3-4
14. Gwardia	4	3	5-8
15. WISŁA	4	2	2-4
16. ŁKS	4	2	2-8

II LIGA

GRUPA I

ROW — Olimpia Elbląg 0-0, Olimpia Poznań — Piast 1-0, Arkońia — Odra Opole 4-1, Górnik — Stilon Gorzów 2-0, Celuloza Kostrzyn — Stal Stocznia 2-0, Gryf Słupsk — GKS Tychy 0-2, Odra Wodzisław — Zagłębie Wałbrzych 0-0, Zagłębie Lubin — Arka 2-1. W tabeli prowadzi Olimpia Poznań 6 pkt.

GRUPA II

RADOMIAK — HUTNIK 4-1, Polonia Bytom — Raków 3-0, Górnik Knurow — BKS Bielsko 4-1, Lublinianka — Błękitni Kielce 2-1, Resovia — Włókniarz Pabianice 3-1, Korona Kielce — Motor 1-1, Avia — Bron Radom 0-2, Polonia Warszawa — Stal St. Wola 2-0.

TABELA

1. Polonia B.	3	6	7-2
2. Bron	3	5	6-3
3. Lublinianka	3	5	6-4
4. Radomiak	3	4	6-3
5-6. Polonia W-wa	3	3	4-3
Resovia	3	3	4-3
7. Korona	3	3	4-4
8. Motor	3	3	3-3
9. Raków	3	3	3-5
10-11. Włókniarz	3	2	6-5
Górnik	3	2	6-5
12. Błękitni	3	2	1-2
13. Avia	3	2	1-3
14. BKS	3	2	4-7
15. Stal	3	2	1-6
16. HUTNIK	3	1	4-8

Tragiczna śmierć polskiej alpinistki

W GORACH Karakorum (Pakistan) wydarzyła się kolejna tragedia. Zmarła bowiem HALINA KRUEGER-SYROKOMSKA, jedna z uczestniczek kobiecej wyprawy alpinistycznej na K-2 (8611 m). Jak dotąd brak jakiegokolwiek szczegółów, wyjaśniających przyczynę tej tragedii. Warto przypomnieć, że Halina Krueger-Syrokomska była obok Wandy Rutkiewicz najwybitniejszą polską alpinistką i himalaistką w ostatnich 25 latach.

ZE ŚWIATA

KECKSEMET. Na zakończonych mistrzostwach Europy w łucznicztwie trzecie miejsce zdobyła wśród kobiet Natalia Gutuzowa, a wśród mężczyzn jej rodak Władimir Eszejew. Drużynowo triumfowały łuczniczki Związku Radzieckiego i Łucznicy Belgii. Polacy nie odegrali w tej imprezie znaczącej roli. Najlepiej wypadła drużyna kobiet zajmując 6 miejsce.

KOLONIA. Podczas lekkoatletycznego mitingu w biegu na 100 m ppł zwyciężyła Lucyna Largo osiągając czasem 12.55 sek. drugi tegoroczny wynik na świecie. Warto także odnotować rekord Polski Ryszarda Szparaka w biegu na 400 m ppł — 49.45 sek. Polak zajął w tej konkurencji czwarte miejsce, a wygrał ją Amerykanin Lee w czasie 48.48 sek. Natomiast Romuald Giegiel w finale biegu na 110 m ppł uplasował się na 7 pozycji w czasie 13.80 sek.

PILZNO. W czasie strzeleckich mistrzostw Armii Zaprzyjaźnionych Jerzy Greszkiewicz w konkurencji strzelania do sylwetki biegnącego dzika zajął drugą pozycję ustępując jedynie Iwaneczinow (ZSRR).

PLEWEN. Adam Schneider został triumfotorem singla podczas międzynarodowego turnieju tenisowego. Polak w finale zwyciężył Kukina z Wołodymyr Nowy Sad.

TOLUCA. Po 9 rundach międzystrefowego turnieju szachistów na prowadzeniu znajduje się Lajos Portisch (Węgry), który zgromadził 6.5 pkt. LOKEREN. Przeciwnik Stali Mielec w piłkarskim pucharze UEFA belgijski zespół Lokeren pokonał w drugiej kolejce rozgrywek Standard Liege 2-0.

Goście, prezentujący niewiele lepszą od krakowian formę nastawieni raczej na wywiezienie remisu, potrafili w „końcówce” wykorzystywać błęd rywali. W 85 min. Czepan przejął piłkę na środku boiska po wykopie Targosza, zdecydował się na szybki rajd, minął dwóch defensorów i po sprytnym zagranu ze Stelmasiakiem zdobył prowadzenie dla swoich barw. Jego wyczynu omal nie skopiował Biernat, w 87 min. i Piekarczyk, w 90 min. Wynik nie uległ jednak zmianie.

W bardzo minorowych nastrojach opuszczali stadion kibice „Białej gwiazdy”. Dopiero początek sezonu, a ich utłubienie aż trzy z czterech rozegranych dotychczas spotkań, przegrali. Na własnym boisku nie tylko nie zdobyli punktu, lecz nie potrafili, w dodatku, strzelić choćby jednej bramki.

Ligowa przyszłość wiślaków rysuje się więc w czarnych barwach. Z kim wygrają, jeśli ulegli przeciwnym jedenastkom Górnikowi Zabrze i Pogoni Szczecin. Czyżby absencja Iwana, Skrobowskiego i Nawalki odbiła się aż tak niekorzystnie na postawie zespołu? Nasuwa się refleksja, że twierdzenie o bogatych wiślackich rezerwach, nawet wówczas, gdy juniorzy zdobyli tytuł mistrza Polski, jest po prostu mitem. Jak bowiem można było dopuścić do sytuacji, iż w pierwszej ligowej drużynie brakuje napastnika z prawdziwego zdarzenia? Skoro kandydatów nie ma wśród własnej młodzieży, trzeba ich szukać na zewnątrz. (js)

W szeregach gospodarzy jedynie Kapka, ponownie występujący w pomocy starał się zaskoczyć Szczecina strzałami z dalszej odległości. Niestety, w 22 i w 25 min. minimalnie chybił cel, zaś w 60 min. trafił w poprzeczkę. Wyluczając dogodną sytuację wiślaków we wczorajszym pojedynku trzeba wspomnieć o „głowce” Motyki w 61 min. (z 3 metrów posłał piłkę wprost w bramkarza Pogoni).

W TAKI oto sposób Michał Wróbel zmarnował dogodną sytuację na zdobycie gola w 43 minucie meczu Wisła — Pogon. Najpierw wygrał pojedynek z Markiem Szczecchem, by za moment nie trafić do pustej bramki.

Fot. JADWIGA RUBIŚ



Nie musieli przegrać tak wysoko

(obsługa własna)

RADOMIAK — HUTNIK 4:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Bojek (26 min., gola), Gierek (65 min.), Wojdazka (78 min., z karnego), Ogorzałek (85 min.), dla gości — Putek (63 min.). Sędziował Eugeniusz Kolator z Warszawy, widzów — ok. 5 tys.

HUTNIK: Kocoń (od 38 min. Piórkowski) — Kil, Wiącek, J. Karas, Lotka — Tyrka, Bargiel, Kruśc, Putek — Orzeł, Sioński (od 62 min. Bolek).

Wynik sobotniego meczu II ligi Radomiaka z Hutnikiem w żaden sposób nie odzwierciedla przebiegu

gry. Gospodarze wypracowali co prawda trochę więcej sytuacji podbramkowych, ale goście wcale nie pozostawali im dłużni. Już w 17 min. Kruśc mógł uzyskać głową prowadzenie dla hutników. Po dośrodkowaniu Tyrki trafił niestety w poprzeczkę!

Za to „główka” Bojka w 26 min. po centrze z rogu Wojdazki była celna. Nie popisał się zbyt późno interweniujący Kocoń i chyba dlatego dość szybko opuścił boisko, zastąpiony, tuż przed przerwą, przez Piórkowskiego. W I połowie bliższe podwyższenia wyniku był jeszcze Gierek, który po solowym rajdzie (wcześniej znajdował się na spalonym, sędziowie jednak nie reagowali) i wymanewrowaniu bramkarza posłał piłkę w słupek.

Po zmianie stron hutnicy znów śmielej ruszyli do przodu. Zdołali wyrównać w 63 min., kiedy to Putek popisał się mocnym strzałem z narożnika pola karnego w „okienko” bramki Radomiaka.

Lecz niedługo cieszyli się tym osiągnięciem, bo dwie minuty później Gierek wykorzystał niezdecydowanie Bojka. Natomiast w 77 min. sędzia dopatrywał się faulu Kila na polu karnym i podyktował „11” wykorzystaną przez Wojdazkę.

W Poznaniu podobnie jak w Mielcu zabrakło szczęścia i skuteczności



(Red. P. S. Piatek przekazuje z Poznania)

LECH — CRACOVIA 2-1 (2-0). Bramki dla gospodarzy uzyskali: Okoński w 25 min. i Kupcewicz w 42 min. dla gości Błachno w 62 min. Żółte kartki: Turecki i Karas (oba Cracovia). Sędziował: Włodzimierz Brodka z Gdańska, widzów ok. 15 tys.

CRACOVIA: Koczwaro — Surowiec, Dybczak, Turecki, Podsiadło — Konieczny (od 46 min. Liszka), Stokłosa, Karas — Gacek, Błachno, Tobollik (od 70 min. Piskorz).

W swoim czwartym I-ligowym występie piłkarze Cracovii spotkali się w Poznaniu z tamtejszym Lechem. Krakowianie wystąpili w tym meczu osłabieni brakiem kontuzjowanego Piotra Nazimka.

Z KRAJU

BUKOWINA TATRZAŃSKA. Na mistrzostwach Polski w kajakarstwie górskim w klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół Startu Nowy Sącz 311 pkt, wyprzedzając Gerlach Drzewica 250 pkt oraz AZS Wrocław i Pieniny Szczawnica po 237.5 pkt.

GORZÓW. Tytuł mistrza Polski w jeździe parami zdobyli żuźlowcy Falubazu Zielona Góra, Andrzej Huszcza i Jan Krzystyniak.

BYTOM. Koszykarze Lecha Poznań wygrali turniej otwarcia sezonu, nie ponosząc ani jednej porażki. Kolejne miejsca zajęli: Górnik Wałbrzych, Wisła i Stal Bobrek. Wyniki krakowian: Lech — Wisła 80:67, Górnik — Wisła 97:89 oraz Wisła — Stal 88:73.

POLANICA ZDRÓJ. Po 9 rundach turnieju szachowego o memoriał Akiby Rubinsteina prowadzą Iwan Radułow (Bułgaria) i Lothar Vost (NRD), obaj po 6 pkt.

LUBLIN. Podczas akademickich mistrzostw Polski w lekkiej atletyce w klasyfikacji drużynowej zawodnicy krakowskiego AZS-u zajęli trzecie miejsce. Zwyciężyli natomiast ich koledzy z Wrocławia.

CHORZÓW. Triumfotorem ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego o „Srebrny kask” został Henryk Krawczyk z Gwardii Katowice.

Na przekór przedmeczowym oczekiwaniom lechici nie ruszyli do generalnego szturm bramki Koczwaro. Grali raczej asekuracyjnie, bojąc się szybkich kontr krakowian. Wszystkie ich ataki w początkowej fazie meczu rozbiły się o pewnie grającą defensywę Cracovii. Piłkarze w pasywnych koszulach usiłowali wciągnąć na własną połowę napastników Lecha, na co ci nie zawsze chcieli się nabrać. Pierwszą dogodną pozycję na zdobycie bramki zmarnował w 14 min. Błachno, po otrzymaniu dokładnej piłki od Gacka. W rewanżu groźnym strzałem popisał się Niewiadomski. I tak nadeszła 25 min. Rajd prawą stroną Baka, dośrodkowanie przedtęzą głową Niewiadomski, a Miroslaw Okoński dopełnia tylko formalności, i poznaniacy obejmują prowadzenie.

Po utracie gola goście zrywają się do ataków. W 36 min. Gacek będąc sam na sam z bramkarzem Lecha Pleśnierowiczem strzela nieprecyzyjnie i golkeeper gospodarzy popisuje się udaną interwencją. Ta nie wykorzystana sytuacja mści się na 3 minuty przed przerwą. Tuż za środkową linią boiska piłkę traci Podsiadło. Otrzymuje ją Janusz Kupcewicz i z odległości ponad 20 metrów pięknym strzałem lokuje ją w siatce. Rezultatem 2-0 kończy się pierwsza połowa spotkania.

Po przerwie krakowianie, którzy nie mają już nic do stracenia chcąc za wszelką cenę zmienić niekorzystny rezultat przechodzą do jeszcze bardziej zdecydowanych ataków. Poznaniacy wyraźnie się gubią, oddając gościom na długie minuty, inicjatywę w środku pola. W tej części meczu piłkarze Lecha wypracowali praktycznie tylko jedną sytuację. Mianowicie w 59 min. Koczwaro obronił z wielkim wyczynem strzał Niewiadomskiego. Im bliżej końca spotkania tym bardziej przewaga pasiaków staje się widoczna. Jednak dopiero w 62 min. po świetnej, solowej akcji Janusza Surowa, Tadeusz Błachno zdobywa kontaktową bramkę. Wyrównanie wisi na włosku. Chwilę później po strzale Gacka piłkę zmierzającą do siatki wybijają obrońcy Lecha. W 72 min. kibice poznający wystraszają oddech. Na pole karne gospodarzy przedostaje się po kapitalnym, rzadko oglądanym na naszych boiskach rajdzie Wiesław Dybczak. Wydaje się, że teraz już musi paść wyrównująca bramka. Dybczak je-

dnak, oddaje piłkę do Piskorza a ten wikłając się w pojedynek z defensorami Lecha traci ją. Przed końcowym gwizdkiem sędziego jeszcze Gacek i Stokłosa niepokoją Pleśnierowicza. Wszystko bez skutku.

Ostatecznie więc krakowianie schodzą z boiska pokonani. Przegrywają w idyotycznym stosunku jak przed dwoma tygodniami w Mielcu. I po podobnym spotkaniu. Piłkarze Cracovii jakoś nie mają szczęścia do pojedynków wyjazdowych. W Poznaniu zagrali dobry, szybki mecz. Byli przez większą część spotkania równorzędni przeciwnikom dla gospodarzy. Wypracowali więcej stuprocentowych pozycji. A mimo to... Znowu zabrakło skuteczności i przyszłowiego łutu szczęścia. Miejmy nadzieję, że następnym razem będzie lepiej a fortuna zacznie przyjać pasiakom. W Cracovii cały zespół należy pochwalić za ambicję i grę do końca. Natomiast indywidualnie najwyższe oceny należą się Surowcowi, Dybczakowi i Podsiadło. W Lechu najlepsi Kupcewicz, Baka i Barczak.

W MŚ koszykarzy

ZSRR — liderem

W KOLUMBII trwają zmagania najlepszych koszykarzy świata. W sobotę najciekawszym spotkaniem był pojedynek zespołów Stanów Zjednoczonych i Jugosławii. Po dramatycznym meczu lepsi okazali się Amerykanie, wygrywając 88-81 (53-46). Najwięcej punktów zdobyli: dla USA Wiggins i Rivers po 18, dla Jugosłowian Kicanovic 24. W drugim meczu tego dnia Australia wygrała z Kanadą 84-78 (44-30). Punkty uzyskali: dla Australii Davies 32, dla Kanady Triano 27. Natomiast w dwóch niedzielnych pojedynkach pady następujące rezultaty: ZSRR — Kolumbia 143-76 (56-36), najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Romas 28, dla pokonanych Nieto i Marillo po 14, oraz Jugosławia — Hiszpania 108-91 (54-49). Dla Jugosłowian najlepiej rzucali Kicanovic i Radovarovic po 26 pkt, dla Hiszpanów San Epifanio 22 pkt. Po tych pojedynkach jedyną drużyną bez porażki jest Związek Radziecki, który wyprzedza Hiszpanię i Jugosławie (obie po jednej przegranej). W finale „B” na czele znajdują się Brazylia i CSRS po 6 pkt.

W III-ligowych derbach

Draus obronił karnego!

W KOLEJNEJ rundzie spotkań rozgrywek III ligi, w małych derbach zmierzyły się zespoły Garbarni i Wawelu, natomiast rezerwa Wisły wystąpiła w Częstochowie przeciwko tamtejszej Victorii.

GARBARNIA — WAWEL 0-0. Sędziował Jacek Głogowski z Krakowa. Widzów 500. Żółte kartki: Niemiec i Śmiełek.

GARBARNIA: Draus — Stożczyk, Tyński, Dziuba, Miętka — Małianka, Stanisławczyk (od 60 min. Molenda), Czort (od 76 min. Chmielowski) — Kuderski, Śmiełek, Waśniowski.

WAWEL: Bulek — Baska, Rączka, Loba, Jurek — Niemiec, Filosek (od 61 min. Cisto), Majcher — Sajdak, Szczecina, Baliga (od 46 min. Raś).

III-ligowe krakowskie derby nie przyniosły ani bramek, ani spodziewanych emocji. Spotkanie stało na przeciętnym poziomie, a jedynym momentem wartym odnotowania był rzut karny, podyktowany przez sędziego w 21 min. za faul Tyńskiego na Niemca. Tadeusz Draus, który już w pierwszej kolejce obronił w Łabędach „jedenastkę”, także i tym razem pewnie złapał piłkę, po słabym strzale Filoska.

„Garbarze” przez większą część meczu posiadali przewagę, lecz nie potrafili jej udokumentować strzeleństwem gola. Bliski tego był w 52 min. Waśniowski, którego „główka” z 5 metrów poszybowała jednak ponad poprzeczkę. Szkoda, że p. Głogowski nie miał najlepszego dnia i swymi niejasnymi decyzjami wprowadzał sporo nerwowości w poczynaniach zawodników obu drużyn. (ga)

VICTORIA CZĘSTOCHOWA — WISŁA II 2:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali Neresiński w 6 min. i Kierach w 70 min. Żółta kartka: Plewniak.

WISŁA II: Gaszyński — Mikoś, Gruca, Ziętek, Marchewka — Szopa (od 68 min. Szafraniec), Gorgoń, Nurkowski — Plewniak, Świętek, Suwada.

To Was zaciekaWi

„MUSIC — COURT 82”, to impreza, która organizują w przyszłym tygodniu w sławnym nowojorskim klubie tenisowym Forest Hills John McEnroe i Vitas Gerulaitis.

Gwiazdy tenisa światowego próbować będą swych sił na estradzie i śpiewać piosenki rockendrolowe. Organizowane również będą tenisowe pokazówki z udziałem Connorsa i Navratilowej.

SLAWNY lekkoatleta amerykański Carl Lewis pochodzi z usportowionej rodziny. Jego rodzice Evelyn i Bill są trenerami lekkiej atletyki dwóch konkurujących ze sobą uniwersytetów w New Jersey. Jego 18-letnia siostra Carol biegnie 100 m ppł i skacze w dal. Starszy 27-letni brat jest również światowym lekkoatletą, 100 m biegnie w 10.31 sek., a 200 m w 21.09 sek. Drugi 26-letni brat Clive jest zawodowym piłkarzem i od 2 lat występuje w Cosmosie Nowy Jork.